

ROLNIK EKONOMISTA

ORGAN ZWIĄZKU IZB i ORGANIZACJI ROLNICZYCH RZPLITEJ POLSKIEJ

REDAKTOR: *Doc. Dr. WACŁAW PONIKOWSKI*

Sekretarz Redakcji:
STEFAN MIERNÓWSKI

T R E Ś Ć:

<i>Wl. Englicht — Reforma państwowego podatku gruntowego</i>	181	<i>PRZEGLĄD RYNKÓW.</i>	
<i>W. Z. — Niemcy jako rynek zbytu na artykuły rolnicze</i>	184	<i>Produkcja zboża i rynki zbożowe</i>	194
<i>Z. Łopieński, J. Malewski — Artykuły rolnicze w obrocie kompensacyjnym z Bułgarią, Jugosławią, Węgrami i Niemcami</i>	190	<i>S. K. — Eksport i rynki zbytu zwierząt rzeźnych i produktów uboju</i>	195
DZIAŁALNOŚĆ IZB I ORGANIZ. ROLNICZYCH		<i>J. V. — Rynek jajczarski</i>	196
<i>Prace nad wytycznymi polityki zbożowej</i>	192	<i>W. B. — Ceny drewna</i>	197
<i>Z sekcji Izby Rolniczych</i>	192	<i>L. B. — Światowy rynek nasion oleistych i pasz treściwych</i>	198
<i>Z Centralnego Komitetu Spółek Wodnych przy Związku Izby i Org. Rol. R. P.</i>	193	KRONIKA KRAJOWA	
<i>Izby Rolnicze w sprawie opieki nad pszczelnictwem</i>	193	<i>Premjowa pożyczka Inwestycyjna</i>	199
<i>Współpraca Izby Roln. Kieleckiej ze spółdzielczością rolniczą</i>	193	<i>Bank Gosp. Krajowego w 1934 r.</i>	200
<i>Z Lwowskiej Izby Rolniczej</i>	193	<i>Zniżka cen spirytusu</i>	201
		KRONIKA ZAGRANICZNA.	201
		STATYSTYKA	203

Reforma państwowego podatku gruntowego

Omawiana na łamach Rolnika Ekonomisty w początkach 1934 r. sprawa reformy państwowego podatku gruntowego weszła nareszcie w fazę realizacji. Na ukończonej mianowicie przed paroma tygodniami sesji ciał parlamentarnych, Sejm i Senat R. P., uchwaliły ustawę o „klasyfikacji gruntów dla podatku gruntowego”. Tekst ustawy zapewne opublikowany już będzie w Dzienniku Ustaw w momencie ukazania się w druku niniejszego artykułu. Znaczenie reformy podatku gruntowego podnosiłem już w poprzednich moich artykułach, zwracając uwagę na rolę tego podatku w ogólnym obciążeniu rolnictwa oraz na wadliwy rozkład ciężaru rolniczych podatków przychodowych, powodowany przestarzałymi i niejednolitymi podstawami wymiaru podatku gruntowego. Ujednostajnienie tych pod-

staw posiada, poza znaczeniem natury fiskalnej i ogólnie gospodarczej, także znaczenie polityczne. Jest to ostatni z podatków bezpośrednich, który dotąd opierał się na prawach b. państw zaborczych, zachowując w polskim ustawodawstwie podatkowym różnice dzielnicowe pomiędzy województwami b. zaboru pruskiego, austriackiego i rosyjskiego.

Projekt reformy podatku gruntowego przechodził szereg różnych redakcyj. Ujęty był bądź w formę projektów ustawy, zawierającej przepisy, dotyczące zarówno podstaw opodatkowania jak i wysokości podatku bądź też w formę projektu, regulującego wyłącznie zasady opodatkowania z pominięciem stawek podatkowych. Wszystkie te projekty jednak wychodziły z identycznych założeń reformy, które spotkały się z

ogólnem uznaniem społeczeństwa rolniczego, uwieńczonem akceptacją Sejmu i Senatu, przyczem za ustawą głosowali także przedstawiciele stronnictw opozycyjnych.

Sukces ten niewątpliwie świadczy, nietylko o aktualności i znaczeniu reformy, lecz także, i przede wszystkim, o słusznym wyborze zasad, na których opierać się ma nowy podatek gruntowy. Rząd miał do wyboru w tej dziedzinie szereg koncepcyj, a więc: kataster parcelowy z szacunkiem „czystej intraty”, podatek oparty na wartości gruntów, koncepcje dzielnicowe, jak poprawienie katastru w województwach zachodnich i południowych i udoskonalenie według innych, tańszych metod podatku w b. Kongresówce i w województwach wschodnich i t. p. Wybrano zasady reformy proste, stosunkowo tanie, jednolite i, co specjalnie podkreślić należy, nie zapraszając dotychczasowego dorobku w dziedzinie podatku gruntowego części Polski, posiadającej kataster, a udoskonalające w znacznym stopniu archaiczne formy opodatkowania w pozostałych okolicach kraju. Dzięki jednolitym zasadom reformy dla całego Państwa, przynieść ona powinna jako korzyści uboczne: wartościowe materiały statystyczne z zakresu użytkowania i naturalnej żyzności gruntów; uporządkowanie w niemałej mierze materiałów pomiarowych gruntów w upośledzonych pod tym względem województwach centralnych i wschodnich, zwłaszcza u drobnej własności rolnej; ustalenie nakoniec jednolitego systemu klasyfikacji gruntów dla celów podatkowych, kredytowych i przymusowego wykupu. Sądzę, że naogół zbyt małe przypisuje się dziś znaczenie tym wszystkim korzyściom ubocznym, które wystąpią plastycznie dopiero po uzyskaniu ewidencji gruntów w ramach ustalonych norm klasyfikacyjnych.

Przechodząc do porządku dziennego nad zagadnieniem teoretycznym zalet i wad innych możliwych zasad reformy, postaramy się przede wszystkim scharakteryzować te zasady, na których będzie się opierał nowy polski podatek gruntowy. Ustawa o klasyfikacji gruntów wychodzi z założenia, iż wysokość podatku gruntowego powinna być normowana czynnikami przyrodniczymi i ekonomicznymi, niezależnymi od woli i indywidualności posiadacza gruntów. Zasada ta znajduje pełne umotywowanie w faktie istnienia obok podatku gruntowego podatku dochodowego, którego celem jest opodatkowanie dochodów czystych (w rozumieniu podatkowym), płynących z posiadłości gruntowych, a zależnych oczywiście między innymi od osoby kierow-

nika gospodarstwa, od poczynionych przez niego nakładów, wyboru typu gospodarstwa, zdolności administracyjnych i handlowych, posiadanego kapitału obrotowego i t. p. Należy pamiętać, że podatek gruntowy będzie zawsze podatkiem przychodowym, sztywnym, niezależnym od zmian konjunkturalnych, od lepszych lub gorszych urodzajów oraz od sukcesów i niepowodzeń finansowych przedsiębiorcy. Wszystkie te okoliczności nakazują jaknajwiększą ostrożność w wyborze podstaw opodatkowania i zróżniczkowania stawek podatku. Wyeliminowanie zatem z podstaw opodatkowania czynników najbardziej zmiennych i chwiejnych i oparcie się na czynnikach prawie stałych, jakimi będą przyrodzona żyzność gleby i klimat, oraz mało zmiennych, jakimi będą właściwe dla danej okolicy stosunki gospodarcze (komunikacja, rynki zbytu i t. p.) należy podnieść jako niezmiernie trafne ujęcie koncepcji reformy. Należy wypada podkreślić, że szczególnie wobec zaniechania precyzyjnej i dlatego kosztownej metody katastru parcelowego i oparcia reformy na bardzo ogólnym sposobie klasyfikacji gruntów i podziału Państwa na okręgi rolnicze i leśne, przyjęte kryterjum zróżniczkowania stawek wydaje się jedynie właściwe.

Jak wspomnieliśmy zatem, zasadami, na których oparto reformę, są: przyrodzona żyzność gleby i niektóre inne warunki przyrodnicze, np. rzeźba terenu, wystawa pól, warunki klimatyczne i wreszcie warunki ekonomiczne. Pierwsze dwa czynniki ustalone będą w ramach klasyfikacji gruntów, dwa pozostałe w ramach podziału na okręgi rolnicze i leśne.

Sprawę klasyfikacji gruntów rozstrzyga zasadniczo ustawa przez podział użytków na kategorie i dołączone do ustawy normy klasyfikacyjne gruntów ornych, łąk, pastwisk, lasów i wód zarybionych (otwartych i zamkniętych). Klasyfikacja gruntów, oparta w zasadzie na obowiązujących już od szeregu lat i wypraktykowanych w życiu przepisach Państwowego Banku Rolnego, udoskonalona została przez wprowadzenie zmian, podyktowanych zaobserwowaniami w praktyce brakami i niejasnościami oraz przez ujęcie norm zasadniczych w ramy stosunkowo ogólne i w pewnej mierze elastyczne, które wypełnione być mają w szczegółach treścią instrukcyj regionalnych. Instrukcje te w szczególności zawierać mają: lokalne nazwy gleb; charakterystyczne dla poszczególnych klas rośliny uprawne i chwasty; wskazówki co do właściwych dla danej klasy warunków terenowych (rzeźba

i wystawa pól) i t. p. Dopiero po uzupełnieniu instrukcjami regionalnymi — normy klasyfikacyjne, dołączone do ustawy stanowić będą pełny materiał orientacyjny dla prac klasyfikacyjnych. Kryterja podziału Państwa na okręgi rolnicze i leśne, uwzględniające warunki klimatyczne i ekonomiczne, nie zostały w ustawie sprecyzowane, co znajduje pełne uzasadnienie w konieczności przeprowadzenia uprzednich długich i głębszych studjów. Ponieważ prace klasyfikacyjne oczywiście potrwać muszą przez okres dłuższy, conajmniej dwóch — trzech lat, przeto pozostaje wiele czasu na przeprowadzenie tych studjów. Gdyby natomiast uchwalenie reformy było uzależnione od uprzedniego ustalenia okręgów lub choćby tylko kryterjów, na których podział ten miałby się opierać, sprawa reformy musiałaby uleść poważnemu opóźnieniu, co oczywiście nie leżałoby w interesie ani rolnictwa ani Państwa.

Nie tyle istotnem jest zagadnienie ustalenia zgóry w ustawie podziału na okręgi, ile zapewnienie racjonalności i powagi prac w tym zakresie. Te warunki zaś spełnia całkowicie ustawa o klasyfikacji gruntów.

Aparat wykonawczy reformy pomysłany został w sposób następujący: prace klasyfikacyjne bezpośrednio prowadzą powiatowe komisje klasyfikacyjne w składzie: naczelnika urzędu skarbowego, jako przewodniczącego, zastępcy przewodniczącego, wyznaczonego przez Ministra Skarbu, przedstawiciela Ministra Rolnictwa i Ref. Rolnych, dwóch delegatów izby rolniczej oraz dwóch rolników, powołanych przez urząd skarbowy z listy, przedstawionej przez radę powiatową. Ponieważ zreguły przewodniczyć Komisji będzie zastępca przewodniczącego, wyznaczony przez Ministra Skarbu z pośród osób, posiadających wykształcenie i praktykę rolniczą, przeto stwierdzić należy, że Komisje składać się będą prawie wyłącznie z osób, przygotowanych fachowo do prac klasyfikacyjnych. Nadto na ogólną ilość 7 członków Komisji 4-ch, a więc większość, reprezentować będzie społeczny czynnik rolniczy.

Nadzór nad pracami powiatowych komisji sprawować będą komisje wojewódzkie. Komisje te w szczególności mają za zadanie czuwanie nad właściwością i równomiernością klasyfikacji na terenie województwa. Jednym z głównych momentów tej akcji wojewódzkich komisji jest właśnie opracowanie regionalnych instrukcji. Pozatem komisje wojewódzkie pełnią funkcję instancji odwoławczej w sprawach zaklasyfiko-

wania gruntów oraz bezpośrednio funkcje klasyfikacyjne w zakresie klasyfikacji gruntów państwowych.

Skład komisji wojewódzkich jest następujący: przewodniczący — dyrektor izby skarbowej, zastępca przewodniczącego wyznaczony przez Ministra Skarbu, kierownik oddziału podatków realnych izby skarbowej, przedstawiciel Ministra Rolnictwa i R. R., przedstawiciel Ministra Spraw Wewnętrznych oraz czterej delegaci izby rolniczej. Na ogólną liczbę 9 członków komisji zasiadać będzie 6-ciu rolników, w czym 4-ch, reprezentujących czynnik społeczno-rolniczy.

Nadzór centralny nad przebiegiem, właściwością i równomiernością klasyfikowania gruntów w Państwie — sprawuje Główna Komisja Klasyfikacyjna. Komisja Główna powierzone ma sobie nadto doniosłe zadanie opracowania wniosków co do podziału Państwa na okręgi rolnicze i leśne.

Główna Komisja Klasyfikacyjna składa się z 15-tu członków, w czym: 4-ch przedstawicieli Ministerstwa Skarbu, trzech — Ministerstwa Rolnictwa i R. R., dwóch — Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz 6-ciu przedstawicieli organizacyj rolniczych, powołanych przez Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i R. R. Ogółem w Głównej Komisji zasiadać będzie conajmniej 9 do 10 rolników, w czym 6-ciu reprezentantów czynnika społecznego.

Nadmienić należy, że zarówno Komisje Wojewódzkie jak i Główna Komisja uzupełniane będą w wypadkach obrad nad zagadnieniami ważniejszymi gronem doradców fachowych, rekrutujących się przede wszystkim z przedstawicieli nauki.

W szczególności opracowanie instrukcyj regionalnych i podziału na okręgi rolnicze i leśne niewątpliwie odbędzie się przy współudziale najwybitniejszych znawców ze świata nauki i praktyki rolniczej.

Sprawa stawek podatku gruntowego została z ustawy wyeliminowana. W ten sposób reforma podatku gruntowego rozbita została na dwa etapy, z których pierwszy przewidziany uchwaloną ustawą obejmuje tylko prace nad klasyfikowaniem gruntów i podziałem na okręgi, innymi słowy nad ustaleniem, opartej na przyjętych w koncepcji reformy kryterjach, — ewidencji wszystkich gruntów z wyjątkiem gruntów: zajętych pod cmentarze, pod tory kolejowe, publiczne drogi i place, należące do Państwa lub instytucji oraz związków prawa publicznego, nakoniec

gruntów, położonych na terenie miast i podlegających państwowemu podatkowi od nieruchomości. W ten sposób ewidencja obejmuje wszystkie grunty w Państwie, użytkowane rolniczo (z wyjątkiem drobnych kawałków gruntu w posesjach miejskich, użytkowanych jako ogrody przy budynkach), niezależnie od tego, czy będą one podlegały podatkowi, czy też będą od niego zwolnione.

Z chwilą ukończenia prac nad klasyfikacją i podziałem na okręgi, wyniki tych prac ujęte zostaną w odpowiednie liczby statystyczne, stwierdzające ściśle ilość gruntów w poszczególnych kategoriach i klasach gruntów oraz okręgach. Na podstawie tych materiałów zaprojektowana zostanie druga część reformy, fiskalna, ustalająca stawki podatku gruntowego dla kategorii i klas gruntów, zaliczanych do różnych okręgów rolniczych i leśnych. W ten sposób zaprojektowanie stawek podatku odbywać się będzie w pełnej świadomości efektu fiskalnego i wysokości obciążenia spowodowanego temi lub innemi stawkami. Odmienne zatem jak przy projektowaniu stawek podatku zgóry, przed przeprowadzeniem prac klasyfikacyjnych, kiedy wysokość obciążenia i wpływów Skarbu byłaby niewiadomą, na obranej drodze reformy uzyskuje się możność powzięcia decyzji, której skutki z matematyczną prawie ścisłością dają się przewidzieć.

Dzięki podziałowi reformy na dwie fazy, wyeliminowana zastała z prac komisji klasyfikacyjnych całkowicie celowość jakiegokolwiek nacisku natury fiskalnej, co podnieść należy jako

szczególnie doniosłą zaletę ustawy o klasyfikacji gruntów.

W zakończeniu wypada jeszcze powiedzieć, że gospodarcze wyniki reformy, możliwie dobre wykonanie prac klasyfikacyjnych i prac nad okręgami rolniczymi i leśnymi, zależą prawie całkowicie od zrozumienia doniosłości reformy przez masy rolnicze, od sprawności i umiejętności pracy organizacyj rolniczych, a przede wszystkim samorządu rolniczego, od obowiązkowości i wiedzy reprezentantów rolnictwa, zasiadających w Komisjach klasyfikacyjnych. Jeżeli aparat organizacyjny rolnictwa stanie na wysokości zadania, a liczne rzesze rolników nie zaniedbają żadnych wysiłków aby ułatwić i usprawnić prace komisji przede wszystkim przez dostarczenie im możliwie sumiennie przygotowanych materiałów pomiarowych i klasyfikacyjnych, reforma podatku gruntowego odegra niemałą rolę w sanacji stosunków finansowych rolnictwa.

Wł. Englicht.

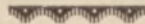
Sprostowanie

Do artykułu p. t. „Ciężary podatkowe rolnictwa i ich reforma”, umieszczonego w nr. 7 „Rolnika Ekonomisty” wkradły się drobne błędy drukarskie, które zaciemniają myśl autora. — Błędy te niniejszym prostujemy, mianowicie:

1) na stronie 163 w tytule tablicy drugiej opuszczono datę „Rok 1928/9”,

2) w odsyłaczu do tablicy 2-giej na tejże stronie słowo „lub” powinno być zastąpione słowem „lat”.

3) na stronie 166 we wnioskach końcowych w p. 1 wierszu drugim słowo „dają” powinna być zastąpione słowem: „posiadają”.



Niemcy jako rynek zbytu na artykuły rolnicze

Już tak jest, iż warunki struktury społeczno-gospodarczej Polski stwarzają konieczność zwracania wiele uwagi przez politykę rolniczą na zagadnienia zagranicznych rynków zbytu, eksportu, polityki traktatowej. Już tak jest, że w naszej rzeczywistości gospodarczej podstawa konsumcyjna wewnątrz kraju jest zbyt mała, aby mogła ona w dostatecznym stopniu zapewnić ludności rolniczej, że użyjemy tego nieścisłego terminu, wystarczające przychody gotówkowe.

Stąd stale, w naszych postulatach i decyzjach, w naszych rozważaniach i dyskusjach

powracamy do zagadnienia: w jaki sposób zapewnić większe możliwości zbytu zagranicę, w jaki sposób podnieść pod względem ilości i wartości eksport produktów rolniczych. Całkowite rozwiązanie tego zagadnienia jest bardzo trudne, tem trudniejsze, że w obecnych warunkach wymiany międzynarodowej obowiązuje zasada—do ut des, lecz zubożała ludność rolnicza reprezentuje bardzo małą siłę nabywczą, również niewielką siłę nabywczą reprezentuje również pozostała pozarolnicza część społeczeństwa. Rozszerzanie importu kosztem istotnych interesów

wytwórczości krajowej wzbudza już wątpliwości z punktu widzenia interesów samego rolnictwa, natomiast jeśli chodzi o import artykułów rolniczych to wydaje się, iż nie podlega dyskusji zasada, że rynek wewnętrzny musi być całkowicie zastrzeżony wyłącznie dla produkcji krajowej, w dziedzinie której we wszystkich jej gałęziach posiadamy nadwyżki eksportowe, względnie jesteśmy u granic samowystarczalności.

Jeśli zwracamy naszą uwagę na leżący obok, pojemny, zagraniczny rynek zbytu na artykuły rolnicze — Niemcy, drugi z kolei pod względem chłonności po Anglii, i stwierdzamy, że rynek ten w małym stosunkowo stopniu został wyzyskany dla interesów polskiej produkcji rolnej — to nie dowodzi bynajmniej, iż nie liczymy się z trudnościami na jakie musi napotkać polityka gospodarcza, na drodze realizacji postulatu, rozszerzenia możliwości zbytu polskich produktów rolniczych na rynku niemieckim. Zrozumienie tego momentu niewyczerpująco staraliśmy się podkreślić w tych paru słowach wstępu.

Istnieje jednak i druga strona medalu, która również we wstępie została zaznaczona. Są to stosunki gospodarcze, w których rolnictwo ma szukać odpowiedniego dochodu. Jeśli obecną sytuację rolnictwa, wcale nie wyraziście, można scharakteryzować statystycznie, wskaźnikiem cen ziemiopłodów 33,7 oraz zwierząt rzeźnych 29,9, przy skurczonych znacznie rozmiarach zbytu (wskaźnik cen artykułów nabywanych przez rolnictwo 68,3!), to w takich warunkach zwiększenie eksportu byłoby pewnym czynnikiem poprawy — nic zatem dziwnego, że pod adresem polityki gospodarczej musi być mocno wysuwany postulat szukania nowych dróg dla eksportu rolnego.

Fakt pojemności rynku niemieckiego na artykuły rolnicze importowane z zagranicy stanowi dopiero fragment, i to jak stwierdziliśmy nie decydujący, zagadnienia rozszerzenia naszego eksportu rolnego na ten rynek. Tem nie mniej, fragment ten jest ważny z tego względu, że w polskiej opinii, może już od chwili pierwszych bojowych zarządzeń gospodarczych Niemiec skierowanych przeciwko Polsce, a w każdym razie od roku 1930, w latach przesilenia gospodarczego, umacniało się przekonanie postępującej naprzód autarchizacji Niemiec w dziedzinie produkcji rolniczej. Od szeregu lat żyjemy pod sugestją tych Notverordnungen, których konstrukcja prawno-gospodarcza, w ustroju kapitalistycznym gospodarstwa narodowego Rzeszy wydawała się czemś nieprawdopodobnym. Od szere-

gu lat żyjemy pod wrażeniem tytanicznych wysiłków organizacyjno-gospodarczych, które nie tylko mają zaradzić skutkom przesilenia, lecz również posunąć naprzód proces rozwoju produkcji rolniczej w Niemczech. Wysiłkom tym towarzyszy dyskusja uczonych, polemika publicystów, propaganda wśród mas. Poza sprawozdaniami z przebiegu akcji zmierzającej do Selbstverordnung, społeczeństwo polskie wie o tem jeszcze z innej, bliższej nam strony, odczuwając gilotynowanie naszego eksportu rolnego.

Nic więc dziwnego, że w tych warunkach mogło wytworzyć się przeświadczenie, że Niemcy już od paru lat osiągnęły pełną samowystarczalność. Mogą zatem wywołać zdumienie dane za rok 1934 wskazujące na to, iż Niemcy w dziedzinie produkcji rolniczej posiadają jeszcze dziś bardzo poważny deficyt.

Liczby handlu zagranicznego Niemiec w dziedzinie produktów pochodzenia rolniczego za rok 1934 kształtują się następująco (w 1000 RM *) :

Grupa towarów	Przywóz	Wywóz	Saldo nadwyżka wywozu + nadwyżka przywozu —
Produkty roślinne .	1.405.317	98.936	—1.306.381
Drewno . . .	275.246	28.543	— 246.703
Produkty zwierzęce	919.166	62.736	— 856.430
Rolnicze produkty poboczne . .	81.813	63.417	— 18.396
Inne prod. spożywcze nie wliczone do poprz. grup	42.624	20.137	— 22.487
Razem . . .	2.724.166	273.769	—2.450.397

Do powyższych grup nie wchodzi surowce włókiennicze pochodzenia roślinnego i zwierzęcego. W grupie surowców włókienniczych najważniejsze pozycje zajmują:

Grupa towarów	Przywóz	Wywóz	Saldo (nadwyżka przywozu — nadwyżka wywozu +)
Jedwab . . .	90.437	113.637	+ 23.200
Wełna . . .	99.956	109.660	+ 9.704
Bawełna . . .	88.945	98.337	+ 9.392
Inne surowce włókiennicze pochodzenia roślinnego . . .	33.400	15.142	— 18.258
Razem . . .	312.738	336.776	+ 24.038

*) Monatliche Nachweise über den auswärtigen Handel Deutschlands Dezember 1934.

Ponadto, należy zaznaczyć, iż w obliczeniach powyższych nie zostały wzięte pod uwagę dane handlu zagranicznego Niemiec w zakresie skór (łączna pozycja dla surowych i przerobionych): przywóz — 29.336 tys. RM., wywóz — 57,362 tys. RM., saldo ujemne.

W danych dotyczących handlu zagranicznego Niemiec interesuje nas przede wszystkim to, jaka jest nadwyżka importowa w dziedzinie tych artykułów rolniczych, które mogą być wytwarzane w naszej strefie, a więc w Niemczech i w Polsce.

Import produktów roślinnych, zwierzęcych, rolniczych produktów pobocznych oraz innych produktów spożywczych pochodzenia rolniczego wyniósł w 1934 r. 2.448.920 tys. RM. W liczbie tej nie mieszczą się dane dotyczące przywozu drewna, surowców włóknistych i skór. Wywóz artykułów, które należą do wymienionych trzech grup, wyniósł 245.196 tys. RM. Saldo więc importowe w dziedzinie produkcji rolniczej bez drzewa, surowców włókienniczych i skór wyniosło — 2.203.724 tys. RM.

Od sumy tej należy odjąć liczbę wartości nadwyżki przywózowej w zakresie tych artykułów rolniczych, które nie mogą być wytwarzane

w naszej strefie. Wchodzą tu w grę owoce południowe, kawa, herbata, kakao, wszelkie krowienie, nasiona oleiste i wytwory z tych nasion, oraz tytoń i wyroby tytoniowe. O ile chodzi o surowce oleiste to dla uproszczenia nie eliminujemy z pozycji egzotycznych nasion oleistych i wytworów z tych nasion, nasion oleistych naszej strefy i produktów wytworzonych z tych nasion, co w pewnym stopniu wpływa na zmniejszenie wysokości nadwyżki przywózowej w dziedzinie produkcji rolniczej naszej strefy. Sposób obliczenia został wzorowany na obliczeniach przeprowadzonych dla lat 1927 — 1932 przez Dr. Hansa v. d. Decken i Dr. Waltera Hahn'a w pracy Deutschlands Nahrungs- und Futtermittelversorgung (Berlin 1933).

Przy pomocy omówionych obliczeń dochodzi my do wniosku, iż nadwyżka importowa Rzeszy w dziedzinie produkcji rolniczej naszej strefy bez drzewa, surowców włóknistych, nasion oleistych (wraz z produktami wytworzonymi z tych nasion) oraz skór wynosiła w 1934 r.:

1. 881.217 tys. RM.

W porównaniu do lat poprzednich nadwyżka ta kształtowała się następująco (w milionach RM.):

	1927	1928	1929	1930	1931	1932	1933	1934
Produkty, które mogą być wytwarzane w Niemczech*)	3609,0	3248,7	2733,6	2037,6	1227,3	1062,9	2198,8	1881,2
Produkty, które nie mogą być wytwarzane w Niemczech	1338,1	1570,3	1630,2	1406,7	989,1	739,1	318,3	322,5
Razem	4947,1	4819,0	4363,8	3444,2	2216,4	1802,0	2517,1	2203,7

*) Zwracamy jeszcze raz uwagę, iż w liczbach tych nie figuruje drzewo, nasiona oleiste i pochodne z nich, surowce włókniste oraz skóry.

Z powyższych danych wynika, iż chłonność rynku niemieckiego w zakresie artykułów rolniczych przywożonych z zagranicy można szacować co najmniej na 4 miliardy zł. netto wyłącznie w dziedzinie wytwórczości naszej strefy. Fakt tak znacznej pojemności rynku niemieckiego na artykuły rolnicze nie może być oczywiście obojętny z punktu widzenia interesów naszego rolnictwa.

Polsko-niemiecka wymiana towarowa rozwijała się dotychczas w następujących warunkach. Można tu rozróżnić trzy okresy.

W pierwszym okresie do r. 1925 Polska korzystała z jednostronnej klauzuli największego

uprzywilejowania, do udzielenia której państwu Ententy Niemcy zostały zobowiązane na podstawie traktatu Wersalskiego. Drugi okres trwał od r. 1925 do r. 1934. W okresie tym miały miejsce polsko-niemieckie rokowania handlowe, które doprowadziły w 1930 r. do zawarcia traktatu, przez Niemcy nie ratyfikowanego. W okresie tym polsko-niemieckie obroty towarowe kształtowały się w warunkach obustronnych zarządzeń bojowych, wydanych zarówno przez stronę polską jak i niemiecką. Pomijając parę drobniejszych realizowanych porozumień, które miały miejsce w tym okresie, wymiana towarowa pomiędzy obu państwami wskutek wspomnia-

nego nieratyfikowania przez Niemcy traktatu z 1930 r., faktycznie nie doczekała się należytego uregulowania.

Ten stan rzeczy został nieco zmieniony dzięki zawarciu w marcu 1934 r. porozumienia w sprawie zniesienia wojny celnej, które to porozumienie rozpoczyna nowy okres polsko-niemieckich stosunków handlowych. Wreszcie umowa kompensacyjna z dn. 11 października 1934 r. miała na celu rozszerzenie polsko-niemieckiej wymiany towarowej o ca. 22 miliony zł. ponad te możliwości, które stwarzało porozumienie z marca 1934 r.

Eksport produktów rolniczych na rynek niemiecki w okresie wojny celnej, nie wyliczając wszystkich utrudnień, napotykał przedewszystkiem na taryfę bojową („Obertarif“), na prohibycyjną taryfę autonomiczną, na system protekcjonizmu administracyjnego, na utrudnienia weterynaryjne i fitosanitarne oraz na reglamentację dewizową. Wymienione środki polityki handlowej Rzeszy uniemożliwiały całkowicie rozwój polskiego eksportu rolnego na ten rynek.

Porozumienie z marca 1934 r. nie wprowadziło istotnych zmian w sytuacji naszego eksportu rolnego. Mianowicie na podstawie układu z dn. 7 marca 1934 r. zniesiono po stronie niemieckiej „Obertarif“, oraz przyznano nam: zapewnienie niedyskryminacji przy udzielaniu autonomicznych ulg celnych, taryfę generalną, oraz zapewnienie należytego uwzględniania interesów polskich w zakresie przywozu masła do Niemiec. Ponadto uzyskaliśmy porozumienie weterynaryjne.

Tak więc dzięki zniesieniu polsko-niemieckiej wojny celnej została usunięta tylko jedna przeszkoda rozwoju polskiego eksportu rolnego na ten rynek, a mianowicie „Obertarif“. W dalszym ciągu eksport ten był hamowany prohibycyjną, taryfą autonomiczną, z której musiał korzystać, oraz protekcjonizmem administracyjnym. Głównym jednak hamulcem naszego wywozu rolnego do Niemiec stała się reglamentacja dewizowa, która w ciągu 1934 r. przybierała coraz ostrzejsze formy. W chwili zawierania porozumienia marcowego przydział dewiz w Niemczech był ustalany na podstawie 45%-wego stosunku do faktycznie dokonanego importu w okresie od 1 lipca 1930 r. do 30 czerwca 1931 r. W tych granicach przydziału dewiz, w trakcie zawierania porozumienia istniała możliwość otrzymania przez eksportera należności za wywieziony do Niemiec towar. We wrześniu ub. r. zostaje wprowadzony w życie system totalnej reglamen-

tacji dewiz, przy którym, pozwolenie na przydział dewiz musi być poprzedzone zbadaniem każdej transakcji przywózowej na którą importer pragnie przydział otrzymać. Sprowadza się to do tego, że importer musi się upewnić, przed zawarciem transakcji, czy dostanie przydział dewiz na pokrycie należności wobec eksportera zagranicznego. W dalszym ciągu, dzięki wprowadzeniu systemu totalnej reglamentacji dewizowej rząd Rzeszy uzyskał nowy środek polityki gospodarczej, oddziaływania na kształtowanie się handlu zagranicznego w kierunku przedewszystkiem ograniczania przywozu.

Zaostrzenie się systemu reglamentacji dewizowej — pomiędzy marcem a wrześniem 1934 r. — prowadziło przedewszystkiem do powstawania zamrożeń należności eksporterów polskich w Niemczech za wywiezione do tego kraju produkty.

Biorąc pod uwagę stan środków polityczno-handlowych stosowanych wobec przywozu produktów rolniczych przez Niemcy przed i po zniesieniu wojny celnej łatwo przyjąć do przekonania, iż faktycznie stan wojny celnej był korzystniejszy dla naszego eksportu rolnego, aniżeli stan dzisiejszy. Przedewszystkiem, co stanowi sens eksportu, można było otrzymać zań należność, co dzisiaj napotyka na znaczne trudności, stawiając eksporterów niejednokrotnie w bardzo trudnej sytuacji finansowej.

Porozumienie z dn. 11 października 1934 r. było zawarte już w warunkach totalnej reglamentacji dewizowej w Niemczech. Przewidywało więc też odmienny sposób rozrachunku, polegający na tem, że eksporterzy polscy są pokrywani z tych sum, które gromadzą się z tytułu przywozu towarów niemieckich do Polski i są wpłacane przez importerów tych towarów. Ponieważ umowa ta dobrze jest znana, nie będziemy jej bliżej omawiać, ograniczając się do stwierdzenia, że trudności jej wykonania leżą po pierwsze w małej stosunkowo chłonności rynku polskiego na artykuły znajdujące się na liście importowej, po drugie — w tem, że tempo importu, w skład którego wchodzi przedewszystkiem artykuły przemysłowe, jest ze względów zrozumiałych odmiennie, aniżeli tempo eksportu, który jest rolniczy i stąd posiada charakter, do pewnego stopnia, sezonowy. Te dwie właściwości umowy kompensacyjnej stanowią przyczynę tego, iż eksporter, który wywozi do Niemiec artykuły rolnicze, na podstawie tej umowy, aczkolwiek teoretycznie posiada zabezpieczenie zapłaty w równowartości strony importowej porozumienia, faktycznie jest

narażony na ujemne konsekwencje zamrożeń. Zamrożenia te narażają eksportera na ryzyko walutowe, wynikające z niepewnej sytuacji pieniężnej Rzeszy, a ponadto obciążają go nadmiernymi kosztami kredytowymi, które związane są z koniecznością upłynnienia jego środków obrotowych. Stąd pomimo stosunkowo niezłych cen na produkty rolnicze w Niemczech, eksport tych produktów dokonywany w tych warunkach może wzbudzać wątpliwości, jeśli nawet będzie istniała gwarancja, że po pewnym okresie czasu eksporter otrzyma swoją należność, to z drugiej strony koszt upłynnienia może być tak duży, że zaważy na rentowności eksportu.

Gdyby tego rodzaju konstrukcja była logiczna to o umowie kompensacyjnej z Niemcami z dn. 11 października 1934 r. możnaby było powiedzieć, że przedewszystkiem jest „źle” a następnie „mało”. Dlaczego źle o tem zostało już wspomniane, a mało dlatego, iż umowa nie rozwiązała w dostatecznym stopniu zagadnienia zwiększenia polskiego eksportu rolnego na rynek niemiecki oraz nie wyzyskała tych możliwości, które zostały stworzone dzięki porozumieniu polskich i niemieckich sfer rolniczych z maja ub. r.

W przedstawionych powyżej warunkach kształtowała się polsko-niemiecka wymiana towarowa w ostatnim roku, w szczególności na odcinku polskiego eksportu rolnego do Niemiec. Ilustrację statystyczną tej wymiany dają następujące liczby (w milionach złotych):

Rok	Wywóz z Polski do Niemiec	Przywóz z Niemiec do Polski	Saldo dla Polski czynne + bierne —
1930	626,6	605,7	+ 20,8
1931	315,2	359,2	— 43,9
1932	175,9	173,1	+ 2,7
1933	167,7	145,6	+ 22,0
1934	161,5	108,4	+ 53,1

Odmienne obraz kształtowania się polsko-niemieckiej wymiany towarowej daje statystyka niemiecka (w milionach RM.):

Rok	Przywóz z Polski do Niemiec	Wywóz z Niemiec do Polski	Saldo dla Niemiec czynne + bierne —
1930	236,8	250,0	+ 13,2
1931	111,2	140,9	+ 29,7
1932	58,9	70,5	+ 11,6
1933	55,9	55,5	— 0,4
1934	53,9	38,8	— 15,1

Udział artykułów rolniczych w eksporcie polskim do Niemiec kształtował się następująco:

1926 r.	— 77,3%
1927 r.	— 79,2%
1928 r.	— 79,5%
1929 r.	— 73,3%
1930 r.	— 73,6%
1931 r.	— 66,7%
1932 r.	— 64,3%
1933 r.	— 66,0%
1934 r.	— 67,0%

Z powyższych liczb wynika, iż eksport z Polski do Niemiec w 1934 r., pomimo, iż był to pierwszy rok względnie unormowanych, po wojnie celnej, stosunków handlowych pomiędzy obu państwami, był mniejszy aniżeli w r. 1933 a znacznie mniejszy, niż w latach poprzednich wojny celnej. Okres „wojny” zaznaczył się bardziej ożywionymi stosunkami handlowymi, aniżeli okres „porozumienia” gospodarczego.

Porównanie salda importowego Niemiec w dziedzinie produktów naszej strefy z importem produktów rolniczych z Polski w latach 1930—1934 daje następujący obraz (w milionach RM.):

	1930	1931	1932	1933	1934
Saldo importowe Rzeszy:	2037,6	1227,3	1062,9	2198,8	1881,2
Przywóz z Polski:	236,8	111,2	58,9	55,9	53,9

Przywóz z Polski do Niemiec, w którym udział artykułów rolniczych był mniej więcej równomierny, spadł w o wiele poważniejszym stopniu, aniżeli zmniejszyła się rolnicza nadwyżka importowa Rzeszy. Dowodzi to, iż odsuwanie się polskiego eksportu rolnego od rynku niemieckiego jest nie tyle konsekwencją polityki autarchicznej Rzeszy, którą ponoszą i inne państwa, (lecz w pewnym stosunku do ogólnych wyników dążenia do samowystarczalności, którym daje wyraz zmniejszanie się nadwyżki importowej), ile skutkiem nieuregulowania wymiany towarowej pomiędzy obu państwami.

Motyw wyzyskania Niemiec jako rynku zbytu na artykuły rolnicze jest jasny i nie wymaga dalszego uzasadnienia. Trudności, które ze strony polityki gospodarczej rządu Rzeszy stoją temu na przeszkodzie są również znane. Pozostaje sprawa najtrudniejsza, — sprawa realizacji postulatów wyzyskania dla najistotniejszych interesów polskiej produkcji rolniczej pojemności ryn-

ku niemieckiego, na drodze usunięcia, w ramach odpowiedniego porozumienia, wspomnianych trudności. Tak więc z doniosłym dla polskiego rolnictwa celem rozszerzenia polsko-niemieckiej wymiany towarowej, a ściślej zwiększenia do Niemiec polskiego eksportu rolnego, łączy się kompleks trudnych zagadnień, związanych ze sprawą urzeczywistnienia tego celu.

Nie wchodząc w trudności i sposoby rozwiązania zagadnienia zwiększenia polskiego eksportu rolnego na rynek niemiecki — ograniczymy się do wskazania tych spraw, które powinny być uregulowane jeśli cel ma być istotnie osiągnięty, a eksport artykułów rolniczych do Niemiec ma przynieść korzyści polskiemu rolnictwu.

Na pierwszy plan wysuwa się dezyderat, by Niemcy zgodziły się wpuścić na swój rynek te produkty rolnicze, które posiadają zasadnicze znaczenie dla naszej wytwórczości krajowej oraz w takiej ilości, aby eksport artykułów rolniczych na rynek niemiecki mógł istotnie przyczynić się do pewnej poprawy sytuacji naszego rolnictwa. Do grupy tych artykułów należy przedewszystkiem zaliczyć produkty hodowlane, wśród których na pierwszy plan wysuwa się trzoda.

Urealnienie eksportu rolnego do Niemiec nastąpi wówczas jeśli zostaną poczynione odpowiednie odstępstwa od obowiązującej obecnie nasz wywóz prohibicyjnej taryfy autonomicznej, odstępstwa tego rodzaju, aby istniała możliwość rentownej kalkulacji eksportu. Wobec istnienia centralnego zagospodarowania w Niemczech w zakresie olejów, tłuszczów, produktów mleczarskich, zwierząt i produktów zwierzęcych, jaj, zbóż, środków pastewnych, nasion oleistych i niektórych innych produktów rolniczych, uzyskanie odpowiednich ceł jest niewystarczające z punktu widzenia umożliwienia dostępu na rynek niemiecki. Staje się tu konieczna gwarancja ceny i odbioru towaru na określonych warunkach ze strony tych central, a z punktu widzenia kalkulacji wywozu, aktualna sprawa opłat monopolowych, które są związane z tego rodzaju systemem centralnego zagospodarowania. Ponieważ niemiecki system centralnego zagospodarowania wykazuje tendencje krzepnięcia i rozszerzania swego zakresu — wydaje się konieczne uzyskanie odpowiednich gwarancji również tam, gdzie obecnie eks-

port rolny trafia na wolny rynek, a w przyszłości może napotkać na organizację monopolistyczną odbioru. Wreszcie, powinny być uzyskane zabezpieczenia, że eksport polski nie będzie napotykał na inne istniejące dziś oraz mogące powstać w przyszłości utrudnienia ze strony protekcjonizmu administracyjnego, w postaci przepisów standaryzacyjnych, weterynaryjnych, fitosanitarnych i t. p., a odpowiednie klauzule będą umożliwiały rozwój polskiego eksportu rolnego na omawiany rynek, w miarę poprawy cen, zmiany stosunków gospodarczych i powstawania większych możliwości zbytu na rynku Rzeszy.

Najgruntowniejszego rozwiązania wymaga jednak zagadnienie, które jest najtrudniejsze i odstrasza od nawiązywania ściślejszej współpracy z Niemcami na polu wymiany towarowej — zagadnienie wypłacalności Rzeszy za dostarczane jej towary. Zagadnienie to jest z tego względu najważniejsze, iż eksport, dokonywany w warunkach, które w dziedzinie celnej oraz protekcjonizmu administracyjnego będą musiały dla jego istnienia być stworzone, o tyle będzie miał swoją wartość, o ile kraj eksportujący otrzyma zań należność a eksporter nie będzie obciążony ryzykiem walutowym oraz nadmiernymi kosztami upłynnienia. Problemu tego nie będziemy w danej chwili omawiać na tem miejscu.

Reasumując, stwierdzamy, iż rynek niemiecki nie przestał być atrakcyjny dla polskiego eksportu rolnego. Za tego rodzaju sformułowaniem przemawia jego chłonność, o czem świadczy wysoka nadwyżka importowa w dziedzinie wytwórczości rolniczej naszej strefy oraz, o czem nie zostało wspomniane w treści artykułu, wysokie ceny produktów rolniczych na tym rynku. Mając na uwadze sytuację polskiego rolnictwa jest wskazane podjęcie kroków mających na celu zwiększenie polskiego eksportu rolnego na rynek niemiecki. Jeśli jednak porozumienie handlowe polsko-niemieckie dążące do wzmożenia wzajemnej wymiany towarowej ma przynieść istotne korzyści polskiemu rolnictwu, musi być ono pomyślane w ten sposób, aby gruntownie usuwało te utrudnienia, na które napotyka eksport polskiej produkcji rolniczej na rynek niemiecki.

W. Z.

Artykuły rolnicze w obrocie kompensacyjnym z Bułgarią, Jugosławią, Węgrami i Niemcami

Chodzi nam o zobrazowanie znaczenia artykułów rolniczych w obrocie z krajami basenu naddunajskiego i Niemcami. Zdziwi może kogoś rozbieżność w zestawieniu wybranych krajów; pochodzi ona stąd, że z krajami tymi znaczna część, względnie nawet większość obrotu jest dokonywana w systemie t. zw. kompensacyjnym, t. zn. według zasady równowartości obrotów. Zaznaczyć przytem należy, iż zasada ta jest przeprowadzana w drodze zatrzymywania płatności za import z danych krajów w celu pokrycia (z zatrzymanych pieniędzy) należności eksporterów do danych krajów. Dodać należy, że sumami, względnie kontyngentami przywozu i wywozu z temi krajami administruje specjalna instytucja powiernicza. Jest to Polskie Towarzystwo Handlu Kompensacyjnego, Sp. z o. o. w Warszawie (P.T.H.K.) *).

Obrót z Bułgarią, Jugosławią i Węgrami: W analizie przyjmować będziemy tylko ściśle rolnicze artykuły. Jak przekonamy się z poniższej tabeli, zestawionej na podstawie cyfr G.U.S., import rolniczy w całości obrotu stanowi od 27³/₁₀ do 38⁰/₁₀, a przeciętnie 33³/₁₀. Natomiast eksport stanowi znikomo małe pozycje: od 0⁹/₁₀ do 2⁰/₁₀, a przeciętnie 0,9⁰/₁₀.

Cyfry obrotu według danych G. U. St. za rok 1934 z Bułgarią, Jugosławią i Węgrami przedstawiają się jak następuje:

Przywóz	Bułgaria		Jugosławia		Węgry		Razem	
	tys. zł.	%	tys. zł.	%	tys. zł.	%	tys. zł.	%
ogółem	3296	100	6731	100	4147	100	14174	100
rolnicze	908	27	2566	38	1247	30	4721	33
nieroln.	2388	73	4165	62	2900	70	9453	67
Wywóz								
ogółem	2576	100	9399	100	4558	100	16533	100
rolnicze	—	—	49	0,5	101	2	150	0,9
nieroln.	2576	100	9350	99,5	4457	98	16383	99,1

*) Por. Dr. St. Stoga „Problem clearing”, wyd. Izby P.-H. w Warszawie, Sprawozdania Pol. Tow. Hadlu Kompensacyjnego za 1934 rok i artykuły Dr. T. Łychowskiego „Nowe formy polityki handlowej”, oraz Z. Łopieńskiego „System transakcyj kompensacyjnych w „Rolnictwie” — styczeń i marzec 1935 r.

Przyczyny tego stanu rzeczy tkwią w naturalnym układzie możliwości wymiany z wymienionymi krajami. Pochodzi on stąd, że są to kraje o przeważającym typie produkcji roślinnej, hodowlanej i ogrodniczej strefy umiarkowanej. Polska stanowi niewielki, dla krajów tych jednak dodatkowy rynek zbytu, jak dalej zobaczymy, głównie owoców. Jedyne odchylenie w tym typie produkcji stanowią Węgry, reprezentujące w swym eksporcie również względnie dużo artykułów przemysłowych. Łącznie biorąc, kraje te sprzedają w Polsce za około 5 milionów złotych rocznie produktów rolniczych. Połowę tej sumy daje Jugosławia, posiadająca stosunkowo największy obrót z Polską. Z drugiej również strony, jako kraje eksportu rolniczego, a importu przemysłowego, sprowadzają one małe ilości produktów rolniczych. Eksport swój kierują one, podobnie jak i Polska, na rynki Europy Zachodniej.

Należy zauważyć, że cyfry obrotu G. U. S. niezupełnie odpowiadają cyfrom P.T.H.K. Dzieje się to dla dwóch powodów. Pierwszym jest to, że import kompensacyjny odbywa się wyłącznie w ramach towarów zakazanych do przywozu (nie wszystkie towary importowe są objęte reglamentacją). Powtórę zaś, pewna część naszego eksportu odbywa się jednak poza obrotem clearingowym, t. zn. uzyskuje przydział dewiz. Stąd pochodzi pozornie dziwne spostrzeżenie, że dane G. U. S. są wyższe od danych P. T. H. K. Zresztą należy dodać, że dane powyższe mogą nie pokrywać się w czasie; inaczej mówiąc, po stronie importowej część wydanych przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu pozwoleń za pośrednictwem Polskiego Towarzystwa Handlu Kompensacyjnego może pozostać niewykorzystaną, względnie wykorzystywaną w przeciągu 3-ch miesięcy od daty wydania pozwolenia; z drugiej strony eksporterzy mogą deklarować swój wywóz do P. T. H. K. w czasie innym niż faktycznie wywóz został dokonany. Z tych przyczyn powstawać mogą spore nawet rozbieżności w cytowanych cyfrach.

Dane P. T. H. K. importu rolniczego i nierolniczego za lata 1933 i 1934 przedstawiają się następująco:

Przywóz	Bułgaria				Jugosławia				Węgry				Razem			
	1933		1934		1933		1934		1933		1934		1933		1934	
	tys. zł.	%	tys. zł.	%	tys. zł.	%	tys. zł.	%	tys. zł.	%	tys. zł.	%	tys. zł.	%	tys. zł.	%
Ogółem	1540	100	2256	100	3996	100	3535	100	1962	100	2841	100	7498	100	8632	100
Rolnicze	621,5	40,3	1179	52	3466	86	2641	74	878	45	1439	50,6	4965,6	66	5259	60,8
Nierolnicze	918,5	59,7	1077	48	530	14	894	26	1084	55	1402	49,4	2532,5	34	3373	39,2

Przeciętny zatem udział artykułów rolniczych według danych G. U. S. i P. T. H. K. w imporcie z wymienionych krajów wynosi około 3% z tendencją raczej malejącą w 1934 (4/10). Tendencję tę zauważamy głównie w imporcie z Jugosławii, co należy tłumaczyć wciągnięciem do obrotu kompensacyjnego nowych artykułów przemysłowych.

Odnosnie danych, dotyczących wywozu, dokonanego za pośrednictwem P. T. H. K., to dane tak mało odbiegają od cyfr G. U. S., że rozbieżności tych niema celu analizować. Warto jednakowoż zauważyć, pewną tendencję zmniejszania się wywozu rolniczego do wymienionych krajów. Dane te przedstawiają się następująco:

Wywóz	Bułgaria				Jugosławia				Węgry				Razem			
	1933		1934		1933		1934		1933		1934		1933		1934	
	t. zł.	%	t. zł.	%	t. zł.	%	t. zł.	%	t. zł.	%	t. zł.	%	t. zł.	%	t. zł.	%
Ogółem	1580	100	2645	100	4209,5	100	5526	100	2077	100	2719	100	7866	100	10890	100
Rolnicze	—	—	—	—	234	5,6	72	1,4	158	7,6	247	9	392	4,9	319	2,9
Nierolnicze	1580	100	2645	100	3975,5	94,4	5454	98,6	1919	92,4	2472	91	7474,5	95,1	10571	97,1

Nie będziemy dla szczupłości miejsca rozpatrywać bliżej przyczyn spadania wywozu rolniczego do wymienionych krajów. Wystarczy zauważyć, że głównym powodem malenia tego wywozu jest spadek pozycji wywozu nasion buraków do Jugosławii i na Węgry. Nasiona te bowiem stanowią jedyny artykuł wywozu rolniczego do Jugosławii i drugi, poza pakułami lnianymi, na Węgry.

Zobrazujemy następnie pozycje towarów składających się na przywóz rolniczy z wymienionych trzech krajów. Pozwoli to nam zdać sobie sprawę z charakteru tego importu. Odpowiednie cyfry G. U. S. za 1934 rok przedstawiają się jak następuje:

Przywóz:	Bułgaria tys. zł.	Jugosławia tys. zł.	Węgry tys. zł.	Razem tys. zł.
Winogrona	831	98	136	1055
Śliwki świeże	46	503	140	689
„ suszone	31	1709	—	1740
Orzechy	—	140	—	140
Karpie żywe	—	116	—	116
Nasiona lucerny, koni- czyny	—	—	165	165
Nasiona oleiste	—	—	495	495
Ogórki	—	—	40	40
Arbuzy i melony	—	—	166	166
Wiśnie i czereśnie	—	—	105	105
Razem	908	2566	1247	4721

Gros importu zatem, to śliwki świeże i suszone, oraz winogrona, a więc import towaru produkowanego w kraju w niedostatecznych ilościach, względnie nieprodukowanego, a stanowiący owoc zastępczy dla konsumpcji w okresie wysokich cen. Import wiśni i czereśni i ogórków ma natomiast miejsce na przednówku owocowym w okresie braku świeżego owocu na rynku. Pozostają zatem dla bliższego zbadania pozycje nasion lucerny (niedostateczna produkcja), oleistych i karpki.

Podajemy następnie dane odnoszące się do przywozu zarejestrowanego i przeprowadzonego przez P. T. H. K. w latach 1933 i 1934. Odpowiednie cyfry są następujące:

Ze względu na brak miejsca nie będziemy bliżej omawiali powyższych danych. Zauważymy jednakże, iż główny wzrost importu wiąże się z rozszerzeniem nomenklatury towarów. Ciekawym jest również przesuwanie się przywozu owoców z jednych krajów do drugich, co przypisuje się miernym urodzajom.

II. Obrót kompensacyjny z Niemcami: ma miejsce w ramach umowy clearingowej z dnia 14 października 1934 r. Po stronie eksportowej umowa ta dotyczy wyłącznie rolniczych artykułów (zaliczając do nich również spirytus surowy). W okresie omawianym, t. zn. do końca 1934 r. dokonano wywozu gęsi żywych za 2,4

miljona zł., masła za 1,5 miljona zł., oraz nieduże wartości spirytusu, drzewa i jaj. W chwili

obecnej punkt ciężkości eksportu przesunął się na eksport spirytusu.

Przywóz cyfry absol.	Bułgaria				Jugosławia				Węgry				Razem	
	1933		1934		1933		1934		1933		1934		1933	1934
	t. zł.	%	t. zł.	%	t. zł.	%	t. zł.	%	t. zł.	%	t. zł.	%	t. zł.	t. zł.
Winogrona . . .	521	65	946	75	72	9	131	9	200	26	184	16	793	1251
Śliwki susz. . . .	93	4	171	9,6	2417	95	1638	90,4	—	—	—	—	2510	1809
„ śwież. . . .	7,5	0,9	62	9	721	71,1	504	70	284	28	152	21	1012,5	718
Orzechy włoskie .	—	—	—	—	—	—	229	100	—	—	—	—	—	229
Jabłka	—	—	—	—	210	100	—	—	—	—	—	—	210	—
Ryby śwież. . . .	—	—	—	—	—	—	123	100	—	—	—	—	—	123
Powidła śliwkowe	—	—	—	—	—	—	26	100	—	—	—	—	—	26
Owoce świeże . .	—	—	—	—	46	100	—	—	—	—	—	—	46	—
Nasiona lucern. .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	192	100	—	192
Pestki dyni . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	212	100	541	100	212	541
Ogórki św. . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	27	100	67	100	27	67
Arbuzy	—	—	—	—	—	—	—	—	86	100	151	100	86	151
Wiśnie i czereśnie	—	—	—	—	—	—	—	—	69	100	152	100	69	152
Razem	621,5	14	1179	22,8	3466	69	2641	50,2	878	17	1439	27	4965,5	5259

Po stronie importowej udział w 1934 r. artykułów rolniczych przedstawia się w sposób następujący (według P. T. H. K.):

przywóz	ogółem	w tem artykuły rolnicze	nierolnicze
tys. zł.	583	44	539
%	100	7,5	92,5

udział zatem grupy rolniczej do całości obrotów przedstawia się odwrotnie akurat niż w obrotach z krajami naddunajskimi.

W imporcie bowiem z krajów naddunajskich artykuły rolnicze grają rolę dominującą, nasz natomiast wywóz do nich jest głównie przemysłowy.

Z. Łopieński, J. Malewski.

DZIAŁALNOŚĆ IZB I ORGANIZACJI ROLNICZYCH.

Prace nad wytycznymi polityki zbożowej.

W Związku Izb i Organizacji Rolniczych odbył się szereg posiedzeń w sprawie wytycznych polityki zbożowej. W dn. 4 i 5 kwietnia odbyły się posiedzenia specjalnej komisji. Też w sprawie głównie poświęcone były posiedzenia Prezydium Związku w dn. 12 kwietnia oraz

Komitetu w dn. 13 b. m. Po wyczerpującej dyskusji powzięto szereg rezolucyj, precyzujących stanowisko zorganizowanego rolnictwa. Opracowanie powziętych uchwał polecono biurze Związku. Podane one będą w następnym numerze Roln. Ekonomisty.

Z Sekcji Izb Rolniczych.

Ostatnio w biurze Związku zostały ukończone prace nad projektem jednolitego systemu kasowo-rachunkowego dla izb rolniczych prowadzone w myśl wniosku przyjętego przez Zarząd Sekcji Izb Rolniczych, przy udziale komisji złożonej z 3-ch rzeczoznawców delegowanych przez Izby.

Uchwalono oprzeć projekt na zasadzie księgowości podwójnej mając na uwadze przede wszystkim następującą względy:

a) System ten jest ekonomiczny t. j. 1) same księgi względnie kartoteki, są tańsze conajmniej o połowę od ksiąg używanych w systemie księgowości kameralnej, 2) wymaga mniej sił do pracy (w małych

Izbach jedna osoba, w średnich buchalter i jego pomocnik).

b) gwarantuje łatwość kontroli i dzięki możliwości wciągania operacji bieżących daje w każdej chwili aktualny obraz stanu gospodarczego Izby.

Przy opracowaniu projektu Związek stał na stanowisku, iż w dziale buchalterji Izby pracują siły księgowe wykwalifikowane, przeto projekt nie zawiera szczegółowych, zbyt sztywnych, przepisów zostawiając pewną swobodę wiedzy księgowego. Jedynie przepisy mające istotne znaczenie zostały ściśle sprecyzowane (np. czynności kasowe).

Projekt nie zawiera przepisów normujących amortyzację majątku ruchomego i nieruchomego Izby. Aczkolwiek poszczególne Izby wypowiedziały się za unormowaniem tej kwestji i Związek podjął wstępne prace w tym kierunku, to jednak wobec tego, iż nie jest znane zasadnicze stanowisko Ministerstwa w powyższej sprawie (jak do-

tychczas władze państwowe i samorządowe nie przeprowadzają amortyzacji majątku), Związek uznał za wskazane pominąć w projekcie to zagadnienie, z tem, że, po wypowiedzeniu się Ministerstwa co do samej zasady, gotów jest przedstawić dodatkowy projekt przepisów w tej materji.

Z Centralnego Komitetu Spółek Wodnych przy Związku Izb i Organizacyj Roln. R. P.

Referat meljoracyjny Związku Izb i Organizacyj Rolniczych R. P. przeprowadził ostatnio ankietę wśród izb i organizacyj rolniczych regionalnych w sprawie zadłużenia spółek wodnych i oceny ulg, wynikających z dekretów oddłużeniowych.

Materiał powyższy jest obecnie w opracowaniu i zostanie zreferowany na dorocznym zebraniu delegatów Związku Spółek Wodnych wraz z odpowiednimi wnio-

skami. Plenarne zebranie Centralnego Komitetu Spółek Wodnych projektowane jeszcze z początku maja b. r. z udziałem przedstawicieli Związków Powiatowych Spółek Wodnych oraz zainteresowanych instytucyj. Na porządku dziennym zebrania projektowane jest również umieszczenie referatu, omawiającego aktualne zagadnienia w dziedzinie meljoracji.

Izby Rolnicze w sprawie opieki nad pszczelnictwem.

Jednym z ważnych, lecz niedocenianych należycie do tej pory zagadnień w zakresie podnoszenia gospodarstwa wiejskiego jest sprawa opieki nad pszczelnictwem, w której ostatnio izby rolnicze, działające na terenie Kresów Wschodnich, poświęcają sporo uwagi. Wyrazem tego m. in. była wspólna konferencja, odbyta w końcu roku ubiegłego na terenie Poleskiej Izby Rolniczej przy współdziałaniu przedstawicieli Izby Białostockiej, Poleskiej, Wileńskiej i Wołyńskiej. Zarówno na powyższej konferencji, jak i wystąpieniach późniejszych poszczególnych Izb wysuwany jest dezyderat utworzenia w Ministerstwie Rolnictwa specjalnego referatu dla spraw pszczelarstwa. Ponadto wysuwana jest sprawa usprawnienia organizacji pszczelarskich i poddanie ich pod opiekę izb rolniczych. Stwierdzony został również brak niezbędnych danych statystycznych z tego zakresu i że luka ta powinna być możliwie rychło wypełniona.

Ponadto podkreślany jest brak należytego uwzględnienia nauki pszczelarstwa w programach szkół rolniczych przyczem w razie racjonalnego rozwiązania tego zagad-

nienia, pasieki szkół rolniczych stałyby się ośrodkami postępowego pszczelarstwa również dla całej okolicy.

W sprawie handlu produktami pasiek, zainteresowane czynniki rolnicze wysuwają potrzebę racjonalnej organizacji zbytu w tym zakresie, przyczem przedmiotem handlu winien być tylko miód dojrzały (zawierający niewiecej niż 18% wody przed sterylizowaniem) i zupełnie czysty.

Ponadto na wspomnianej wyżej konferencji w Poleskiej Izbie Rolniczej poruszona została sprawa standaryzacji uli oraz wywieranie wpływu przez samorząd rolniczy w kierunku obsadzenia dróg publicznych przedewszystkiem drzewami miododajnymi.

Jednym z najaktualniejszych i ważnych zagadnień w tej dziedzinie jest sprawa przydziału cukru dla podkarmiania pszczoł. Sprawą tą zajmuje się również Związek Izb i Organizacyj Rolniczych R. P., przedkładając właściwym czynnikiem urzędowym w porozumieniu z izbami rolniczymi odpowiednie memorjały i wnioski.

Współpraca Izby Rolniczej Kieleckiej ze spółdzielczością rolniczą.

Izba Rolnicza Kielecka od zarania swej działalności bierze czynny udział w pracach nad rozwojem spółdzielczości rolniczej w swoim okręgu, zwracając baczną uwagę na racjonalne rozmieszczenie poszczególnych placówek spółdzielczych.

W tym celu Izba przystąpiła już przed rokiem do opracowania rozwoju sieci spółdzielczości mleczarskiej na swoim terenie w porozumieniu ze Związkiem Rewizyjnym Spółdzielni Rolniczych.

Wszelkie zagadnienia programowe, dotyczące spółdzielczości rolniczej na terenie Izby są opracowane przez specjalną Komisję spółdzielczą Izby. Na terenie Okręgowych Towarzystw Rolniczych Izba w znacznym stop-

niu przeprowadziła już uruchomienie sekcji spółdzielczych oraz popiera akcję oświatowo-spółdzielczą (w szczególności specjalne kursy spółdzielcze przy szkołach rolniczych).

Na rok budżetowy 1935/36 prócz funduszy na prowadzenie kursów spółdzielczych, Izba uwzględniła w swoim budżecie również 4 stypendja na kształcenie uczniów w szkołach spółdzielczych.

Nadmienić należy, że z ogólnej liczby 44 radców Izby — 17 jest ściśle związanych ze spółdzielczością przez czynną pracę w organizacjach spółdzielczych, bądź przez prowadzenie pracy oświatowo-spółdzielczej.

Z Lwowskiej Izby Rolniczej.

Na ostatnim posiedzeniu Zarządu Lwowskiej Izby Rolniczej, odbytem w dn. 22 marca b. r. przyjęty został statut organizacyjny Biura Izby.

Nadto omawiano sprawy budżetowe i szereg spraw bieżących; m. in. poruszona była sprawa ostatniego okół-

nika Pana Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych w sprawie nadzoru PP. Wojewodów nad izbami rolniczymi, przyczem Przewodniczący wyraził opinię, że wspomniany okólnik w sposób jasny i precyzyjny normuje sprawę stosunku samorządu rolniczego do władz nadzorczych.

PRZEGLĄD RYNKÓW.

Produkcja zboża i rynki zbożowe.

Ostatnie obliczenia Międzynarodowego Instytutu Rolniczego w Rzymie dostarczyły materiałów do poprawienia poprzednio ogłoszonych danych szacunkowych o wysokości produkcji pszenicy w kierunku jej zwiększenia. Według danych uwzględniających te poprawki światowa produkcja pszenicy w r. 1934/35 została oszacowana na 903 milj. q, co w porównaniu do ub. roku gosp. 1933/34 wynosi o 88 milj. q mniej. Produkcja światowa pszenicy jest w 1934/35 r. najniższą w stosunku do lat ubiegłych poczynając od 1924 r. Produkcja europejska natomiast, którą dla r. 1934/35 oszacowano na 411 milj. q jest wskutek wysiłków krajów europejskich dążących do zmniejszenia przywozu — wyższą niż w latach poprzednich (z wyjątkiem r. 1933/34).

Możliwości wywozowe dla pszenicy w 1934/35 r. zostały oszacowane przez Międzynarodowy Instytut Rolniczy na 238 milj. q. Jest to najniższa nadwyżka wywozowa jaką notowano w okresie ostatnich dziesięciu lat. W porównaniu do ubiegłego roku 1933/34 nadwyżka obecna jest o 71 milj. q niższa, zaś w stosunku do r. 1928/29 o 136 milj. q niższa.

Światowe zapotrzebowanie pszenicy w 1934/35 r. obliczono na 156 milj. q; z kwoty tej na Europę przypada 106 milj. q, na kraje pozaeuropejskie 50 milj. q.

Zestawiając nadwyżkę wywozową i przewidziany eksport w 1934/35 r. widzimy, że zapasy w końcu roku gosp. 1934/35 będą wynosić 82 milj. q. Porównując zapasy r. 1934/35 z zapasami lat ubiegłych stwierdzamy znaczny spadek. Wygórowane zapasy ostatnich lat, ciężące na rynku międzynarodowym będą zmniejszone w stosunku do lat 1932/33 i 1933/34 blisko o 50%.

Międzynarodowy handel pszenicą w pierwszym półroczu 1934/35 jest nieco słabszy niż w tymże okresie ub. roku. Wywóz w pierwszych 6-ciu miesiącach r. 1934/35 wynosi 72 milj. q wobec 76 milionów q w tymże okresie roku ub.

Ceny pszenicy na światowych rynkach zbożowych wykazują ostatnio zwyżkę. Zwyżka ta na rynkach amerykańskich jest stosunkowo nieznaczna; na rynkach europejskich występuje bardziej wyraźnie. Ceny pszenicy obecnie są wyższe zarówno od cen notowanych w tym

samym okresie roku poprzedniego, jak i od przeciętnych cen ubiegłego roku gospodarczego (na rynkach amerykańskich — od przeciętnych cen za okres dwuletni). Kształtowanie się cen pszenicy na rynkach światowych przedstawia poniższa tablica:

Ceny żyta w porównaniu z poprzednim okresem zmian nie wykazują.

Ceny żyta za q (= 100 kg) w złotych

O k r e s	Chicago Nr. 2.	New York Nr. 2.	Hamburg Western Eye (cif)	Przeciętna Warszawa— Poznań
Przeciętna 1929/30 r.	32.18	32.63	31.29	21.85
" 1930/31 r.	15.78	17.47	—	21.56
" 1931/32 r.	14.35	18.63	17.83	24.74
" 1932/33 r.	13.92	15.88	13.11	17.14
" 1933/34 r.	14.21	12.66	10.07	14.44
1934 r. 2—7 IV	—	11.54	9.02	14.59
1935 r. 18—23 II	—	14.67	11.81	15.03
" 25—2 III	—	14.46	11.64	15.03
" 4—9	—	14.07	11.67	15.03
" 11—16	—	13.28	10.81	15.03
" 18—23	—	12.56	10.77	13.98
" 25—30	—	12.74	10.76	13.39
" 1—6 IV	—	12.92	10.98	13.42

Poziom cen owsa w dalszym ciągu utrzymuje się na wysokim poziomie, zwłaszcza na rynkach amerykańskich; ostatnie tygodnie wykazują jedynie drobne wahania.

Ceny owsa za q (= 100 kg) w złotych

O k r e s	O w i e s		
	Chicago	Hamburg.	Przeciętna Warszawa— Poznań
Przeciętna 1929/30 r.	28.17	—	20.74
" 1930/31 r.	20.41	—	23.42
" 1931/32 r.	14.98	16.32	22.95
" 1932/33 r.	12.49	13.56	14.73
" 1933/34 r.	14.52	10.01	13.17
1934 r. 2—7 III	12.39	8.84	12.12
1935 r. 18—23 II	20.79	11.71	14.73
" 25—2 III	20.46	11.74	14.86
" 4—9	19.78	11.78	14.98
" 11—16	20.06	11.64	14.98
" 18—23	17.85	11.70	14.37
" 25—30	18.82	11.69	14.52
" 1—6 IV	19.32	11.87	14.69

Ceny pszenicy za q (= 100 kg) w złotych

O k r e s	Chicago Hard Win- ter 2.	New York czerwona jaro-ozima	Liverpool przeciętna	Hamburg Manitoba 1.	Rotterdam	Przeciętna Warszawa— Poznań
Przeciętna 1929/30 r.	38.06	40.20	42.61	41.54	—	39.74
" 1930/31 r.	25.94	29.51	26.56	26.92	—	27.97
" 1931/32 r.	18.10	22.02	20.68	23.27	16.40	25.64
" 1932/33 r.	18.02	21.85	18.73	19.18	15.43	30.25
" 1933/34 r.	18.42	20.28	15.03	17.32	11.11	19.34
1934 r. 2—7 IV	17.36	19.16	13.50	16.18	10.66	19.11
1935 r. 18—23 II	—	21.23	14.61	18.80	10.38	17.00
" 25—2 III	20.54	21.14	14.38	19.74	10.10	16.96
" 4—9	20.22	20.71	14.07	18.53	10.31	16.96
" 11—16	19.52	20.23	14.19	18.54	10.84	16.96
" 18—23	19.71	20.27	14.44	18.72	11.32	16.47
" 25—30	20.17	20.46	14.51	19.08	12.34	16.09
" 1—6 IV	20.14	20.49	15.07	16.56	13.51	16.29

Ceny pszenicy za q (= 100 kg) w złotych

O k r e s	Warszawa	Poznań	Lwów	Równe
Przeciętna 1929/30 r.	40.75	38.72	—	—
" 1930/31 r.	29.29	26.64	—	—
" 1931/32 r.	26.99	24.29	—	—
" 1932/33 r.	31.62	28.84	—	—
" 1933/34 r.	20.35	18.38	—	—
1934 r. 2—7 IV	20.83	17.38	19.47	18.28
1935 r. 18—23 II	17.92	16.08	20.00	17.45
" 25—2 III	17.92	16.00	19.68	17.36
" 4—9	17.92	16.00	19.75	17.15
" 11—16	17.92	16.00	19.63	16.90
" 18—23	17.55	15.38	18.79	16.13
" 25—30	16.92	15.26	18.13	15.78
" 1—6 IV	16.92	15.65	18.38	16.58

Na polskich rynkach zbożowych w dalszym ciągu znacząca się zniżka cen zbóż. Ceny pszenicy najbardziej obniżyły się na giełdzie warszawskiej, w mniejszym stopniu na pozostałych, gdzie ostatni tydzień przyniósł nawet lekką poprawę. Ceny żyta naśladują ruch cen pszenicy. Poziom cen tych dwóch rodzajów zbóż jest niższy od poziomu w roku poprzednim.

Ceny żyta za q (= 100 kg) w złotych

O k r e s	Warszawa	Poznań	Lwów	Równe
Przeciętna 1929/30 r.	21.90	21.80	—	—
" 1930/31 r.	21.85	21.26	—	—
" 1931/32 r.	25.15	24.32	—	—
" 1932/33 r.	17.86	16.41	—	—
" 1933/34 r.	14.33	14.54	14.49	—
1934 r. 2—7 IV	14.50	14.68	15.03	12.25
1935 r. 18—23 II	14.56	15.50	15.78	13.90
25—2 III	14.56	15.50	15.88	13.75
4—9	14.56	15.50	15.88	13.49
11—16	14.56	15.50	15.88	13.10
18—23	14.16	13.79	14.88	12.88
25—30	12.86	13.92	14.38	12.63
1—6 IV	12.96	13.87	14.38	12.83

Co się tyczy cen jęczmienia, to poziom ich, mimo ciągle postępującej zniżki, w dalszym ciągu jest wysoki i przewyższa przeciętne ceny ostatnich dwóch lat gospodarczych. Ceny owsa nie wykazują większych zmian.

Ceny jęczmienia za q (= 100 kg) w złotych

O k r e s	Warszawa	Poznań	Lwów	Równe
Przeciętna 1929/30 r.	26.59	25.01	—	—
" 1920/31 r.	25.66	26.05	—	—
" 1931/32 r.	24.65	24.92	—	—
" 1932/33 r.	17.18	17.03	—	—
" 1933/34 r.	15.69	16.08	—	—
1934 r. 2—7 IV	15.75	15.75	—	—
1935 r. 18—23 II	21.20	21.38	—	15.80
25—2 III	20.50	20.96	—	15.63
4—9	20.00	20.63	—	15.53
11—16	19.90	20.63	—	15.23
18—23	19.25	20.30	—	15.00
25—30	18.30	19.75	—	14.50
1—6 IV	18.25	19.75	—	14.50

Ceny owsa za q (=100 kg) w złotych.

O k r e s	Warszawa	Poznań	Lwów	Równe
Przeciętna 1929/30	21.49	19.95	—	—
" 1930/31	24.62	22.22	—	—
" 1931/32	23.74	21.16	—	—
" 1932/33	16.15	13.31	—	—
" 1933/34	13.42	12.91	11.60	—
1334 r. 2—7 IV	12.25	11.99	12.42	9.50
1935 r. 18—23 II	14.20	15.26	15.83	13.98
25—2 III	14.47	15.25	15.83	15.21
4—9	14.77	15.18	15.83	14.66
11—16	14.92	15.04	15.83	14.59
18—23	14.71	15.03	15.83	13.63
25—30	14.50	14.53	15.58	13.07
1—6 IV	14.50	14.89	15.58	13.60

Eksport i rynki zbytu zwierząt rzeźnych i produktów uboju.

A. Rynki zagraniczne.

Eksport żywej trzody z Polski w ostatnich tygodniach przedstawia się następująco:

	Wiedeń	
	Dowóz świń żywych szt.	Cena średnia za 1 kg. ż. w. szyl ^{*)}
Kwiecień		
I tydzień	2358	1.23 ¹ / ₂
II tydzień	2358	1.24

^{*)} 100 S = 103 zł. W notowaniach uwzględniono ceny towaru mięsnego.

Porównanie poziomu cen na targowicy wiedeńskiej obecnie i w poprzednim okresie sprawozdawczym wskazuje, że w międzyczasie notowania zwykowały o ok. 6 gr. austr. na kg. W tej chwili trudno jeszcze wyrokować o stałości zwyczki, w każdym jednak razie stwierdzić należy, że na austriackim rynku hodowlanym dokonują się poważne przemiany, które w niedalekiej już przyszłości winny wyrazić się — według wszelkiej logiki — ogólną poprawą cen trzody. Chodzi tu mianowicie o stwierdzoną ponad wątpliwość poprawną redukcję pogłowia swni w Austrii. Wywołana ona jest z jednej strony świadomym działaniem austriackich czynników miarodajnych, z drugiej zaś — moment, pogłębiający kurczenie się zasobów hodowlanych, stanowi dotkliwa nieopłacalność tego działu produkcji.

Stąd też główną troską austriackich sfer rolniczych jest dziś raczej wynalezienie dróg celem zapobieżenia dalszemu spadkowi pogłowia. Faktem również jest, że wyprzedaż dojrzałego materiału rzeźnego ma się ku koń-

cowi. Być może zatem, że w tych już przesłankach należy szukać objaśnienia ostatniej poprawy cen w Wiedniu.

W poszukiwaniu sposobów załagodzenia dzisiejszych kłopotów hodowlanych Austrii nie brak, rzecz prosta, i stale żyjących tendencji do dalszych restrykcji w zakresie importowym. Nie znajdują one jednak uzasadnienia w stanie faktycznym. Jeśli bowiem wyjść z bezspornego założenia, że Austrija w dziedzinie potrzeb konsumpcji mięsa świńskiego skazana jest — z uwagi na swe przyrodne warunki — na stały, mniejszy lub większy, import z zagranicy, to oczekiwane zmniejszenie podaży trzody krajowej sprowadzić musi i tak nieuniknioną zwyżkę cen, a wślad zaś polepszenie rentowności produkcji. Zbędnym więc byłoby uciekanie się do jakichś radykalnych posunięć handlowo-politycznych, do których rząd nie odwołał się nawet w okresie olbrzymiego nadmiaru produkcji. Wątpliwem też wobec tego wydaje się, aby demagogiczne wezwania pewnego odłamu rzeczowników autarkji znaleźć mogły posłuch na austriackim terenie rządowym.

Eksport trzody polskiej do Czechosłowacji odbywa się w ramach normalnych kontyngentów przy mało zadawalającej tendencji rynkowej.

W zakresie eksportu innych gatunków zwierząt rzeźnych również nie zaszły żadne poważniejsze zmiany, w porównaniu z poprzednim okresem.

Bekony, szynki i przetwory mięsne.

Na angielskim rynku bekonowym zanotowana już przez nas mocna tendencja utrzymywała się i w obecnym okresie sprawozdawczym. Należy zaznaczyć, że na rynku nie ciąży żadne zapasy i zarówno handel hurtowy, jak detaliczny nie posiadają remanentów. O ile sprawdzi się pogłoska, że Kanada zmniejszy swe transporty

tygodniowe, wówczas nastąpi z pewnością zwyżka cen, zwłaszcza, że bezpośrednio przed świętami zapotrzebowanie na bekony ulegnie zwiększeniu.

Ceny bekonu na giełdzie londyńskiej w dniu 5 kwietnia za 1 cwt (50,8 kg) w shl. wynosiły: angielski 82 — 91, duński 82 — 86, łotewski 76 — 78, irlandzki 80 — 94, holenderski 78 — 83, litewski 75 — 80, szwedzki 79 — 83, kanadyjski 74 — 78, estoński 77 — 80 i polski 74 — 78.

Ceny szynek peklowanych zwyżkowały o 2 shl. Za nasz towar płacono 84 — 86 shl. za 1 cwt.

Na rynku szynek w puszkach sytuacja bez zmiany. Cena polskich szynek wahała się w granicach 14,5 do 16 d. za 1 lbs. (0,45 kg).

Zanotować należy, że w ostatnim czasie podjęty został regularny eksport polskiego smalcu do Anglii. Rynek ten posiada olbrzymie wprost możliwości chłonne. Wystarczy wskazać, że w r. 1934 import smalcu do Anglii wyniósł ok. 2.800.000 cwt. wartości ok. 3.900.000 funt. st. Głównym dostawcą smalcu są od wielu lat St. Zjednoczone, które w r. ub. same dostarczyły do Anglii ok. 2.600.000 cwt., t. j. ok. 85% całego importu. Obecnie jednak przewiduje się, że St. Zjednoczone będą zmuszone poważnie ograniczyć swój eksport smalcu. Wywołane to jest znaczną redukcją pogłowia trzody, na co wpłynęła tak nieopłacalność produkcji, jak i kłeska suszy w lecie i jesieni 1934 r. Według opinii amerykańskich sfer fachowych St. Zjednoczone będą miały w r. b. najmniejszą podaż trzody od lat 35.

Sytuacja ta wskazuje, że w najbliższym okresie Ameryka nie będzie w stanie eksportować tak znacznych ilości smalcu, jak w latach ubiegłych. Już w grudniu 1934 r. import smalcu amerykańskiego do Anglii zmniejszył się o połowę w porównaniu z analogicznym miesiącem r. 1933. A podobną tendencję zaobserwowano i w miesiącach następnych.

Toteż zmniejszenie udziału Ameryki w obsłudze rynku angielskiego przy utrzymaniu zapotrzebowaniu tego rynku otwiera szerokie możliwości dla innych dostawców, tutaj zaś w pierwszym rzędzie — Polski, która dysponuje poważnymi nadwyżkami w dziedzinie tłuszczów zwierzęcych. Ponieważ rynek angielski jest bardzo wybredny, o realnem wyzyskaniu otwierających się dziś możliwości decydować będzie jakość polskiego smalcu,

z drugiej zaś poziom cen tego artykułu w Anglii. W danej chwili ceny te nie kształtują się pomyślnie.

B. Rynki krajowe.

Do poprzedniego sprawozdania zakradł się błąd zerski, który niniejszym prostujemy. Pisząc o ujawniającej się poprawie cen trzody, wyraziliśmy przypuszczenie, że w lutym r. b. osiągnęły one najniższy swój poziom. Wskutek omyłki wyszło „najwyższy”, co, oczywiście, sprzeczne było z tendencją uwag. Istotnie, w okresie sprawozdawczym obserwujemy dalsze wzmocnienie się cen trzody. Mniej jednolitą tendencją nacechowany był ruch cen na rynku bydła i cieląt, gdzie w wielu miejscach sprzedażnych dały się zauważyć nastroje zniżkowe.

W zmianach cen, notowanych na głównych targowicach, orjentują poniższe tabelki.

Ceny średnie trzody w złotych za 100 kg. ż. w.

Waga żywa w kg.	Warszawa			Poznań			Mysłowice		
	15.III—31.III 1935	1.III—15.III 1935	1.III—31.III 1934	15.III—31.III 1935	1.III—15.III 1935	1.III—31.III 1934	15.III—31.III 1935	1.III—15.III 1935	1.III—31.III 1934
Mięsiste ponad 80	—	—	—	49	53	66	—	—	—
80—100	—	—	—	50	58	71	61	57	80
100—120	—	—	—	61	64	75	63	65	91
Mięsne od									
110 wzwyż	60	57	85	—	—	—	—	—	—
120—150	—	—	—	66	70	79	76	73	103
130—150	65	61	95	—	—	—	—	—	—
ponad 150	69	66	103	—	—	—	85	81	115

Ceny średnie bydła w złotych za 100 kg. ż. w.

Notowania dotyczą zwierząt pierwszej jakości

	Warszawa			Poznań			Mysłowice		
	15.III—31.III 1935	15.II—28.II 1935	1.III—31.III 1934	1.III—15.III 1935	15.II—28.II 1935	1.III—31.III 1934	1.III—15.III 1935	15.II—28.II 1935	1.III—31.III 1934
Woly . . .	63	65	78	50	52	66	63	—	65
Buhaje . . .	—	—	—	45	48	62	58	55	64
Krowy . . .	64	68	63	47	49	52	60	58	71
Jalowice . . .	—	—	—	50	52	66	61	61	72
Cielęta . . .	50	52	80	58	64	67	63	67	73

S. K.

Rynek jajczarski

Z początkiem drugiej połowy marca b. r. — w parze ze wzrastającą produkcją — nastąpiła dalsza zniżka cen za jaja, zarówno w zakupie towaru oryginalnego, jakoteż w sprzedaży towaru eksportowego.

W ośrodkach produkcji płacono za 24-kopową skrzynię jaj oryginalnych 48 — 50 zł.

Ceny eksportowe wynosiły do Anglii, fob Gdynia 51 później 47 szylingów; do Hiszpanji — 270 — 280 franków fr.

W Warszawie płacono w hurcie, loco skład odbiorczy początkowo 50 — 62 zł. później 55 — 68 zł. za 24-kopową skrzynię jaj nowej produkcji.

Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich w Warszawie płacił swoim dostawcom 1 zł. za 1 kg. jaj.

W Małopolsce Wschodniej płacono loco magazyn eksportera 0,65 zł. za 1 kg. jaj.

Francja. Daleko znamienny objaw dalszego zanikania naszego eksportu jaj do Francji należy zanotować, iż kontyngent wywozowy przyznany Polsce na I-y kwartał b. r. w wysokości 2000 q pozostał prawie całkowicie niewykorzystany z powodu braku zamówień ze strony francuskich importerów.

Gdańsk. Do dnia 16 marca b. r. obowiązywały, odnośnie drogowego obrotu jajami na pograniczu polsko-gdańskim następujące przepisy, oparte na umowie z 6 sierpnia 1934 r. o obrocie produktami rolniczymi. Dopuszczono do dowozu z pogranicza Polski na obszar Gdańska 60000 mandeli 900.000 sztuk jaj w roku. Ta ilość mogła być dostarczana kolejno przez 4 miejscowości graniczne w ilości tymczasowej po 200 mandeli t. j. po 3.000 sztuk jaj przez każdą z tych miejscowości.

Obecnie na podstawie dodatkowego układu zawartego pomiędzy gdańskim komisarzem targowym, a preze-

sem polskiej komisji rozdzielczej w Toruniu — powyżej podany kontyngent został podwyższony na 1.560.000 sztuk jaj rocznie (104.000 mandeli).

Z tej ilości wolno dowzié w kołowym ruchu pogranicznym na obszar Gdańska tygodniowo razem po 30.000 sztuk jaj (2.000 mandeli). W ten sposób już od 1-go kwietnia 1935 r. przez wymienione poniżej miejscowości graniczne można w następujących dniach tygodnia dostarczać z Polski po 2.500 jaj (500 mandeli) i to jednocześnie w czasie od godziny 3-ej do 11-ej przez Steinfliess — we wtorki przez Kolnik (Kohling) — w środy przez Karczemki (Karczemken) — w piątki przez Trzepowo (Streppau) — w soboty.

Gdański komisarz targowy zarządził, iż handlarze jaj osiedli na obszarze w. m. Gdańska winni u niego zgłaszać zapotrzebowania na jaja polskiego pochodzenia, przyczem zagroził karami za usiłowanie obejścia formalności i dróg wskazanych przy sprowadzeniu jaj z Polski.

Dostawcy polscy do zbiornic jajczarskich gdańskich winni się wykazać świadectwami dostaw, które wydają starostwie pogranicznych powiatów naszego Pomorza.

Włochy. Niemiecka prasa fachowa zwraca uwagę na dekret rządu włoskiego z 19 lutego 1935 r., którym zredukowano import jaj do 25% ilości sprowadzanej do Włoch w r. 1934, nasuwa przypuszczenie, iż nawet tak zredukowany kontyngent wwozowy jaj nie będzie mógł być wyzyskany.

Zarazem zwrócono uwagę, że wobec zmniejszonego już do minimum importu jaj do Włoch w II-em półroczu 1934 r., tylko względy polityczne, leżące poza obrębem właściwych interesów gospodarczych, mogłyby doprowadzić do zrealizowania wywozu jaj do Włoch, w ilości obecnie tam teoretycznie dopuszczanej.

Włochy po ukończeniu wojny światowej weszły w trzeci okres rozwoju swojego handlu jajami. Do roku 1928 Włochy zajmowały się reeksportem jaj, od r. 1929 stały się krajem importującym, a od r. 1934 weszły na drogę starań o samowystarczalność.

Notowania cen za jaja z Polski na rynkach zagranicznych, loco wagon lub skład importera.

K r a j	W czasie od 1 do 15 marca 1935 r.	W analogicznym okresie czasu r. 1934
Anglja	za 120 jaj 59/60 kg 6/9 53/54 " 6/3 do 5/9 — 6/— 51/52 " 5/6 M 5/—	51/52 kg 5/6 do 5/— do 5/3 49/50 " 5/3 do 5/— M 4/6 do 4/6
Austrja	za 1 jajo 7 — 7 ¹ / ₂ — 7 ³ / ₄ gr. austr.	8 ³ / ₄ — 9 ³ / ₄ mieszane i z sortami utoczonymi później 53/54 kg 9 ¹ / ₄ gr. austr. 51/52 kg 8 ³ / ₄ gr. austr. M 8 gr. austr.
Czechosłowacja	za 60 jaj	Nie notowano
Francja	za 1000 jaj	Nie notowano
Hiszpanja	za 100 jaj	53/54 kg 12.20 pesetów 51/52 " 11.95 "
Niemcy	za 1 jajo	Nie notowano
Szwajcarja	za 100 jaj	Nie notowano
Włochy	za 100 jaj	Nie notowano

J. V.

Ceny drewna.

Zawarcie umowy angielsko-sowieckiej na dostawę w bieżącej kampanji miało swój ciąg dalszy: wskutek protestu Kanady, umowa została zrewidowana w sensie zniesienia „fall clause”, ilość globalna pozostała ta sama 400.000 std., natomiast ceny obniżono, osiągając jednocześnie stabilizację rynku. Zniżka dotknęła, jeżeli chodzi o drewno sosnowe, głównie trzecią klasę (15—20 szylingów na standarcie); nieznacznie obniżono ceny za pierwszą i drugą klasę (10 szylingów) oraz czwartą klasę (5 szylingów).

Więszym niżkom uległo drewno świerkowe i jodłowe (do 25 szylingów na standarcie).

Na rynku niemieckim sytuacja w dalszym ciągu bez zmian — polscy eksporterzy wstrzymują się z transakcjami w obawie przed zamrożeniem należności.

Ostatnio poważnem utrudnieniem dla eksportu jest zniżka kursu waluty belgijskiej. Jakkolwiek jest uadziejania, że ceny w Belgji pójda szybko wgóre, tem niemniej wykonanie dawniejszych kontraktów narazić może eksporterów na straty.

Jak było do przewidywania eksport drewna w roku 1935 zmniejsza się w porównaniu z rokiem 1934. Według

danych, zebranych dla C. I. B. ucierpiał jak dotąd, głównie eksport surowca, słupów telegraficznych, oraz papierówki. Dane za styczeń przedstawiają się, jak następuje.

W kraju płacono loco wagon stacja załadowania:

Dębowe:	Złotych
bloki fornierowe	180 — 200
bloki 30 — 39 cm I kl.	50 — 60
II kl. 25% mniej	
bloki 40 — 49 cm I kl.	70 — 75
II kl. 25% mniej	
bloki do 50 cm I kl.	85 — 90
II kl. 25% mniej	
dłużyce odziomkowe	30 — 40
dłużyce tartaczne	25 — 30
podkłody dębowe belgijskie za 1 sztukę	5 — 5 ¹ / ₂
deski dębowe nieobryznane I i II kl.	60 — 65
deski dębowe obrzynane	120 — 140
deski dębowe i bale krajowe II kl.	100 — 110

Sosnowe:

bloki I kl. eksportowe od 30 cm w czubie	48 — 52
bloki II kl. krajowe od 25—30 cm	35 — 38

dłużyce tartaczne	18 — 20
słupy telegraficzne krajowe	20 — 22
słupy telegraficzne eksportowe	24 — 25
kopalniaki	12 — 15
materiały tarte eksportowe u/s	38 — 40
deski stolarskie nieobrzynane	60 — 70
deski budowlane	30 — 35
slipry za sztukę	5 — 5½
belki	45 — 50
kantówka	35 — 40
łaty	40 — 45
deski podłogowe	40 — 45
Swierk i Jodła:	
dłużyce tartaczne	14 — 16
papierówka świerkowa za 1 m.p.	8 — 10
materiały tarte eksportowe U/S	30 — 35
Bukowe:	
kłoc tartaczne od 26 cm w czubie	25 — 28
materiały tarte nieobrzynane	40 — 45

Olcha:	
fornierowa od 25 cm w czubie	60 — 70
kłoc tartaczne krajowe 23—29 cm w czubie	28 — 30
kłoc tartaczne krajowe 30—35 cm w czubie	33 — 35
Jesionowe:	
I kl. eksportowe od 35 cm w czubie	60 — 65
II kl. krajowe od 30—35 cm w czubie	35 — 45
Osikowe:	
kłoc eksportowe (I kl.) od 25 cm w czubie	50 — 60
kłoc krajowe (II i III kl.)	25 — 30
papierówka osikowa za mp.	7 — 9
Brzozowe:	
kłoc I kl. eksportowe od 30 cm w czubie	40 — 48
kłoc tartaczne krajowe od 25 cm w czubie	18 — 20
materiał tarty	40 — 50

W. B.

Sortymenty	O g ó ł e m:				w t e m:					
	1935		1934		Iglastych				Liściastych	
	1935	%	1934	%	1935	%	1934	%	1935	1934
			m ³						m ³	
Drewno opałowe	3.272	2	2.817	1	—	—	—	—	—	—
Kłoc tartaczne	11.946	6	51.181	20	7.037	3	45.442	18	4.909	5.739
Kopalniaki	10.793	6	8.771	4	10.793	6	8.771	4	—	—
Papierówka	34.560	18	62.621	25	34.560	18	62.621	25	—	—
Słupy telegraficzne i inne drewno okrągłe	1.942	1	4.631	2	1.942	1	4.631	2	—	—
Podkłady	16.279	8	5.668	2	13.427	7	3.936	1	2.852	1.732
Drewno obrzynane	499	—	—	—	—	—	—	—	499	—
Klepka	900	—	756	—	126	—	—	—	774	756
Drewno tarte	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Deski heblowane	115.867	59	509	46	100.584	51	104.776	41	15.283	11.733
Części skrzynkowe	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Ogółem	196.058	100	252.954	100	168.469	86	230.177	91	24.317	19.960
w % ogółu	16,1		19,0		13,8		17,3		2,0	1,5

Światowy rynek nasion oleistych i pasz treściwych.

Ceny nasion oleistych, oraz olejów osiągnęły zwoj najniższy poziom w 1934 r.

Przeciętne ceny w funtach sterlingów za 1 tonnę.

Styczeń 1914 r. 1929 r. 1932 r. 1933 r. 1934 r. 1935 r.

Ziarna palmowe	22.12.6	18.5.0	11.1.3	8.16.3	7.3.9	9.5.0
Kopra S.F.M.S.	28.17.6	23.0.0	5.0.3	11.7.6	9.5.0	12.8.9
Soja	7.15.0	11.5.0	7.5.0	6.7.6	5.16.3	6.17.6
Orzeszki ziemne	15.10.0	19.0.0	15.0.0	11.0.0	8.16.3	14.12.6
Olej kokosowy	43.10.0	34.7.6	23.17.6	18.0.0	13.10.0	18.7.6
Olej arachidowy	32.10.0	35.8.9	32.2.6	23.15.0	20.03.0	80.0.0

Silna zwyczajka cen, jaka się zarysowała na rynku światowym w styczniu b. r., a będąca następstwem suszy w Stanach Zjednoczonych, oraz nieurodzaju orzeszków ziemnych w Indjach i soi w Mandżurji zdaje się posiadać pewne cechy trwałości. Wskazuje na to np. wzrost importu nasion oleistych do krajów europejskich w 1934 r. w stosunku do roku poprzedniego. Włochy, Danja, Belgja i Szwecja w roku 1934 importowały 1.150 tys. tonn w porównaniu do 954 tys. tonn w roku 1933, co oznacza wzrost o 20%. Anglja importowała 1.314 tys. tonn w 1934 r.

w stosunku do 1.290 tys. tonn w 1933 roku; Holandja rozwija w dalszym ciągu swój potężny przemysł tłuszczowy; przywóz surowców oleistych do Holandji w 1934 r. osiągnął 744 tys. tonn wobec 537 tys. tonn w r. 1933; jednocześnie holenderski eksport olejów osiągnął cyfrę 182 tys. tonn.

Francja sprowadziła w 1934 r. tyleż nasion oleistych, co w roku poprzednim jednak przywóz w przeliczeniu na olej zmniejszył się, jeżeli zważywszy, że zmniejszył się silnie przywóz łuskanych orzeszków ziemnych, a w tym samym stopniu wzrósł przywóz orzeszków w łupinach.

Niemcy, pomimo trudności finansowych, zmuszone były w r. 1934 importować 2.177 tys. tonn nasion oleistych; w przeliczeniu na oleje w stosunku do roku 1933-go przywóz zwiększył się wskutek zmniejszenia w ogólnym imporcie pozycji soi (wydajność oleju ca 15%) na korzyść kopry (wydajność oleju ca 60%).

W miesiącach styczniu i lutym r. b. obserwujemy znaczne kurczenie się importu nasion oleistych do Niemiec; import ten w stosunku do analogicznych miesięcy w latach 1934 i 1933-im przedstawia się jak następuje (w t):

	1935 r.	1934 r.	1933 r.
Luty	114,800	267,700	218,900
Styczeń	115,500	208,200	231,700

Równocześnie ze zmniejszeniem przywozu nasion oleistych wzrósł przywóz kuchów, w stosunku do roku ubiegłego jednak jest jeszcze o połowę mniejszy, niż w roku 1933 (w tonnach):

	r. 1935	r. 1934	r. 1933
Luty	35,300	1,500	81,500
Styczeń	36,700	1,200	82,500

Z całego importu w ciągu pierwszych 2 miesięcy b. r., wynoszącego 72,000 tonn, przywieziono z Rosji 26,100 tonn kuchów słonecznikowych, 19,500 tonn kuchów bawełnianych, oraz 2,500 tonn kuchów lnianych, tak więc przywieziono z Rosji razem 48.100 tonn, czyli 66% całego importu. Zarówno ograniczenie niemieckiego importu kuchów, jak dążenie do pokrycia gros zapotrzebowania w Rosji wynika z trudności walutowych i ciężkiej sytuacji finansowej Niemiec. Dalsze ograniczenie przywozu nasion oleistych, oraz pasz treściwych doprowadzić musi w konsekwencji bądź do zwiększenia przywozu gotowych tłuszczów, bądź też do ograniczenia ich wewnętrznego spożycia. Już dzisiaj daje się poważnie odczuć brak pasz białkowych. W Danji wystąpił silny spadek przywozu kuchów

	1935 r.	1934 r.
luty	55,000	64,600
styczeń	49,800	72,100

Przyczyna spadku przywozu kuchów leży w tym wypadku w dwukrotnie zwiększonym w stosunku do roku ub. przywozie zbóż pastewnych, a głównie taniej denaturowanej pszenicy francuskiej, która stanowi obecnie około 70% całego duńskiego importu zbożowego.

Przywóz zbóż do Danji	1935 r.	1934 r.
luty	82,800 (50,200)	42,100
styczeń	108,900 (82,800)	55,800

(Liczby w nawiasach dla pszenicy).

Denaturowaną pszenicę francuską oferowano w pierwszych dniach kwietnia po niesłychanie niskiej cenie 26 fr. (9 zł.) za 100 kg cif porty duńskiej. W przeciwieństwie do innych krajów europejskich zwiększył się przywóz kuchów do Anglii, co tłumaczy się dążeniem do rozbudowy produkcji zwierzęcej w tym kraju. Nastąpił wzrost przywozu przedewszystkiem kuchów z orzecha ziemnego

219,000 tonn w roku 1934 w stosunku do 110,000 tonn w roku 1933, oraz kuchów lnianych 566,890 tonn w roku 1934 w stosunku do 393,600 tonn w roku 1933.

W światowym imporcie kuchów Anglja stopniowo zajmuje miejsce Niemiec.

Po niżsżej cen nasion oleistych i olejów, jaka nastąpiła na rynku światowym w ciągu marca, w pierwszych dniach kwietnia ceny nieznacznie zwyżkowały, wykazując tendencję mocniejszą.

Poważnie zwyżkowały i zwyżkują w dalszym ciągu ceny orzeszków ziemnych wskutek katastrofalnego nieurodzaju w Indiach Wschodnich (przewidywany zbiór o połowę mniejszy niż w roku ubiegłym).

Ceny na siemię lniane pomimo znacznego urodzaju w Argentynie wykazują również tendencję mocną. Znaczna podaż siemienia La Plata równoważy zapotrzebowanie krajów odbiorczych, zwłaszcza silne ze strony Stanów Zjednoczonych.

Na światowym rynku olejów sytuacja naogół bez zmiany. Na rynku krajowym ceny utrzymane przy tendencji słabej bez popytu.

Na światowym rynku kuchów ostatnio zarysowała się tendencja nieco mocniejsza, na rynku krajowym tendencja zniżkowa.

Ceny nasion oleistych cif Rotterdam:

	7.III.	14.III.	21.III.	28.III.	4.IV.
Kopra	32,50	29,53	30,—	31,25	32,03
Ziarna palmowe	24,84	22,96	22,18	23,28	23,63
Orz. arachidy	37,56	33,90	27,75	35,62	37,03
Soja	18,75	17,50	17,50	18,43	18,12
Sezam	40,50	41,66	39,37	38,12	38,12
siem. lniane La Pl.	23,40	22,81	23,12	23,12	23,43
siem. lniane Bombay	—	—	—	—	—
rzepak Toria	29,68	28,75	28,75	27,04	30,62

Ceny olejów surowych cif Rotterdam:

Olej kokosowy	52,20	48,60	49,50	50,40
„ palmowy	52,20	50,40	51,30	52,20
„ arachidowy	73,80	70,20	70,20	71,10
„ lniany	40,95	39,15	39,15	39,15
„ sojowy	58,75	54,35	54,35	56,25

Ceny olejów w Polsce 1-co wagon olejarnia:

Olej lniany surowy	—	175	175	175	175
„ rzepakowy	—	115	115	115	115
„ kokosowy	—	65	63	68,50	69,50
„ palmowy	—	65	63	68,50	69,50

KRONIKA KRAJOWA.

Premjowa Pożyczka Inwestycyjna.

Dnia 29 marca 1935 r. weszła w życie uchwalona w dniu 26.III. b. r., ustawa o upoważnieniu Ministra Skarbu do wypuszczenia wewnętrznej pożyczki inwestycyjnej. Ustawa ta upoważnia Ministra Skarbu do wypuszczenia pożyczki wewnętrznej w obligacjach na okaziciela, do

wysokości łącznej kwoty imiennej 200.000.000 złotych w złocie. Sumy uzyskane z subskrypcji tej pożyczki mają być przeznaczone na rozbudowę sieci komunikacyjnej, roboty wodne i popieranie ruchu budowlanego oraz na inne inwestycje gospodarcze o znaczeniu ogólnopństwowe-

wem; mogą być również zużyte na częściową spłatę lub konwersję innych tytułów długu wewnętrznego Skarbu Państwa.

Omawiana pożyczka inwestycyjna ma charakter pożyczki długoterminowej. Jednak spłata jej nastąpi w myśl ustawy najpóźniej w ciągu lat pięćdziesięciu od daty jej wypuszczenia drogą stopniowego umarzania obligacji, losowanych w tym celu stosownie do ustalonego planu umorzenia.

Powyższa ustawa pozwala na ustanowienie, obok stałych odsetek, premij, które będą rozdzielane pomiędzy obligacje drogą losowania.

Obligacje pożyczki mają wszelkie prawa papierów pułpilarnych. Kapitał i odsetki pożyczki są zabezpieczone całym ruchomym i nieruchomym majątkiem Państwa.

Zaznaczyć należy, że obligacje pożyczki oraz przychody z tych obligacji są zwolnione od wszelkich podatków i danin państwowych oraz samorządowych.

Warunki pożyczki oraz warunki jej wypuszczenia w odniesieniu do poszczególnych jej emisji — ustala Minister Skarbu. Jedynie ustalenie wysokości łącznego kosztu rocznego obsługi pożyczki z tytułem odsetek stałych, premij oraz umorzenia ustawa pozostawia Radzie Ministrów.

Na podstawie upoważnienia wyżej omówionej ustawy, dn. 29 marca b. r. Minister Skarbu wydał rozporządzenie o wypuszczeniu 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej. Rozporządzenie to zawiera szczegółowe postanowienia odnośnie warunków pożyczki.

W myśl tego rozporządzenia pożyczka zostanie wypuszczona z dniem 1 maja 1935 r. w obligacjach na okaziciela wartości nominalnej po 100 złotych w złocie każda.

Poza oprocentowaniem stałym w wysokości 3% w stosunku rocznym, płatnym co 4 miesiące z dołu za zwrotem odpowiednich kuponów, zostały ustanowione dla obligacji pożyczki dwa rodzaje premij: a) w postaci wygranych rozlosowywanych co 4 miesiące oraz b) w postaci nadpłaty ponad wartość imienną w cenie wykupu obligacji umarzanych.

Na wygrane przeznaczają się corocznie, w obliczeniu na jedną emisję w kwocie imiennej 100 milionów złotych, następujące sumy:

Dziesięciolecia	Ilość wygranych rocznia	Ogólna kwota zł.
I	3.200	4.475.000
II	3.000	4.125.000
III	3.000	3.300.000
IV	3.000	2.475.000
V pierwsze 9 lat	2.000	1.650.000
ostatni rok	3.000	4.125.000

Razem w ciągu 50 lat na 100.000 obligacji 143.000 wygranych.

Obligacje pożyczki aż do dnia wylosowania ich do umorzenia stale uczestniczą w losowaniach wygranych, przyczem obligacje, na które padną wygrane, nie tracą prawa do udziału w następnych losowaniach wygranych.

Premje w postaci nadpłaty w cenie wykupu obligacji umarzanych wynoszą: dla obligacji wylosowanych w pierwszych 30 latach okresu umarzania pożyczki 20% wartości imiennej obligacji; w ciągu pięciu lat ostatniego dziesięciolecia 25%; w ostatnim pięcioleciu 30%. Premje te będą wypłacane równocześnie z wypłatą kapitału obligacji.

Należy ponadto zaznaczyć, że właściciele obligacji 6% Pożyczki Narodowej mogą swemi obligacjami tej pożyczki w/g ich wartości nominalnej opłacić do 50% własnej subskrypcji na 3% Premjową Pożyczkę Inwestycyjną.

W przeciwieństwie do Pożyczki Narodowej, która miała charakter pożyczki konsumpcyjnej, gdyż miała służyć na pokrycie niedoborów budżetowych obecna pożyczka zostanie zużyta całkowicie na cele pozabudżetowe, na przeprowadzenie szeregu prac niezbędnych dla naszego życia gospodarczego.

3% Premjowa Pożyczka Inwestycyjna jest papierem wartościowym o cechach oszczędnościowych zabezpieczającym dzięki wprowadzonym premjom amortyzacyjnym zwrot włożonego kapitału z nadpłaty.

Z powyższego krótkiego omówienia wyraźnie jest widoczny wyraźnie atrakcyjny charakter pożyczki, który niewątpliwie wzbudzi duże zainteresowanie subskrypcją w szerokich rzeszach ludności.

Bank Gospodarstwa Krajowego w 1934 r.

1934 r. zaznaczył się wzrostem operacji Banku. Świadczy o tym zwiększenie ogólnych obrotów o 2,8 miliardów w porównaniu do roku poprzedniego. Suma bilansowa wzrosła o 44,5 milj., t. j. do 2,211,1 milj. zł. Wzrost ten jest wynikiem zwiększenia się środków obrotowych Banku oraz rozszerzenia działalności kredytowej. Wysokość ważniejszych pozycji bilansowych na koniec poszczególnych lat przedstawia załączona tabelka.

Kapitały własne uległy zmniejszeniu o 24 miliony wskutek wykorzystania rezerw utworzonych w latach pomysłnej konjunktury, głównie na cele oddłużeniowe. Kapitał zakładowy pozostał niezmienny w sumie 150 milj. zł., natomiast fundusz rezerwowy oraz specjalna rezerwa dla emitowanych przez Bank papierów wartościowych zwiększyła się w ciągu roku o przeszło 2 miliony złotych.

Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, iż wzrost wkładów zaznaczył się we wszystkich kategoriach wkład-

	miljony złotych							Suma bilansowa
	Kapitały własne	Wkłady	Lokaty skarbu państwa	Razem	Kredyty gotówkowe	Kredyty emisyjne	Razem	
1924	40	68	2	70	96	67	163	283
1928	195	325	388	713	747	584	1331	1715
1929	201	255	417	672	809	663	1472	1831
1930	208	243	509	752	1015	735	1750	2151
1931	214	238	507	745	1084	792	1876	2183
1932	219	261	284	745	1023	838	1861	2160
1933	221	237	532	769	1038	823	1861	2167
1934	197	314	489	803	1075	807	1882	2211

ców, zarówno instytucyj i osób prywatnych, jak instytucyj państwowych i samorządowych. Przyczem zaznacza się stały i znaczny przyrost wkładów oszczędnościowych, które w końcu roku osiągnęły sumę 63,5 milj. zł.

Udział poszczególnych gałęzi gospodarczych w ogólnej sumie kredytów, udzielonych przez Bank na koniec ostatnich dwóch lat operacyjnych, przedstawiał się następująco:

Grupy gospodarcze	m i l j o n y z ł o t y c h					
	31.XII.1933		31.XII.1934			
	Razem	%	Kred. gotówk.	Kred. emisyjne	Razem	%
I. Kredyty dla inst. państw. przedsiębior. państw. oraz koncernowych ¹⁾	332	17.8	165	128	293	15,6
II. Kred. budowlane	532	28.5	361	207	568	30,2
III. „ samorządowe	434	23.3	106 ²⁾	330 ³⁾	436	23,1
IV. „ przemysłowe	213	11,5	226 ⁴⁾	22	248	13,2
V. „ rolne ⁵⁾	161	8.7	102	61	163	8,7
VI. „ dla banków akcyjnych	68	3.7	62	—	62	3,3
VII. Inne kredyty	121	6,5	53	59	112	5,9
	1861	100,0	1075	807	1882	100,0

1) bez pożyczek budowlanych oraz przemysłowych.

2) bez pożyczek budowlanych dla samorządów w wysokości 43 milj. zł., natomiast łącznie z pożyczkami dla komunalnych kas oszczędności w wysokości 17 milj. zł.

3) bez dwu pożyczek dla Skarbu Państwa w wysokości 128 milj. zł.

4) w tem przedsiębiorstwa przemysłowe 29 milj. zł. oraz koncernowe 36 milj. zł.

5) rolnictwo, spółdzielnie rolnicze i handlowe oraz handel rolny.

Zniżka cen spirytusu.

W Nr. 13 Dziennika Ustaw z dn. 23.II.1935 r. ukażało się rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 16.II.1935 r. o ustaleniu kosztów własnych, opłaty monopolowej oraz cen sprzedażnych spirytusu na cele konsumcyjne i wyrobów Państwowego Monopolu Spirytusowego.

Omawiane rozporządzenie ustala opłatę monopolową łącznie z udziałem związków komunalnych i samorządu wojewódzkiego od 1 litra spirytusu 100^o na cele konsumcyjne wyrobionego w kraju w wysokości zł 4,50, a dodatek do tej opłaty, o którym mowa w art. 42 ust. 1 lit. b) rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 11.VII.1932 r. o monopolu spirytusowym — w wysokości zł. 1.10.

Opłata monopolowa od spirytusu sprowadzonego z zagranicy lub z obszaru wolnego miasta Gdańska, do wyrobu wódek gatunkowych, esencji, konserwacji napojów winnych i soków oraz wszelkich artykułów spożywczych oraz od spirytusu zawartego w wyżej wymienionych wyrobach, sprowadzanych z zagranicy lub z obszaru wolnego miasta Gdańska, — została ustalona w wysokości zł 5,60 za 1 litr 100^o.

Cenę sprzedażną spirytusu do wyrobu wódek gatunkowych, esencji, konserwacji napojów winnych i soków oraz

Jak wynika z przytoczonych liczb, silniejszy wzrost, poza kredytami budowlanymi, wykazują pożyczki dla przemysłu prywatnego. Podkreślić należy fakt stałego zmniejszania się zadłużenia przedsiębiorstw koncernowych dzięki znacznej poprawie ich dochodowości.

Największą sumę stanowią pożyczki budowlane, gdyż w dziale tym Bank rozwijał najwyższą działalność. Akcja kredytowo-budowlana w 1934 r. obejmowała, poza drobnem budownictwem mieszkaniowym, budowę domów blokowych; nadto zostały wydzielone kontyngenty na wykończenie budowli poprzednio finansowanych. W roku sprawozdawczym podjęto również w szerszym zakresie kwestję budownictwa robotniczego przez powołanie do życia specjalnej instytucji p. n. Towarzystwa Osiedli Robotniczych S. z o. o.

W zakresie kredytów rolniczych Bank udzielał jedynie pożyczek pod rejestrowy zastaw zboża, których ogółem rozprowadzono 6,6 milj. zł. Pozatem przy pomocy Banku Akceptacyjnego, B.G.K. w dalszym ciągu prowadził rozpoczętą w 1933 r. akcję konwersyjną. Ogółem zawarto pod koniec roku sprawozdawczego 1,001 układów na sumę 20 milj. zł.

Należy zaznaczyć, że wypłacalność dłużników z tytułu należnych odsetek i rat kapitałowych od zawartych układów jest naogół dobra.

Spadek kredytów powstał w znacznej części nie wskutek spłat gotówkowych, lecz w związku z przejściem zadłużenia kilku pożyczek sanacyjnych dla banków przez przedsiębiorstwa należące do innych grup gospodarczych.

Czysty zysk banku wynosi okragło 3 milj. zł. Zysk ten zgodnie z dekretem Prezydenta R. P. będzie podzielony w ten sposób, że 35% przeznaczają się na specjalną rezerwę dla listów zastawnych i obligacyj Banku, 20% na fundusz rezerwowy, 35% do rozporządzenia Rządu, a resztę, t. j. 10% na inne cele przewidziane w statucie.

wszelkich artykułów spożywczych, wydanego do naczyń odbiorcy w składzie wskazanym przez P. M. S., — omawiane rozporządzenie ustala za 1 litr 100^o w wysokości zł 7,50. W cenie tej mieści się koszt własny spirytusu oczyszczanego na cele konsumcyjne w wysokości zł 1,90 za litr spirytusu 100^o.

Do cen sprzedażnych spirytusu na wyżej wymienione cele będzie doliczane za spirytus podwójnie oczyszczony zł 0,20, a za luksusowy — zł 0,35 od 1 litra spirytusu 100^o.

Detaliczne ceny sprzedażne wyrobów monopolowych konsumcyjnych również uległy poważnej obniżce.

Omawiane rozporządzenie weszło w życie dn. 24 lutego b. r. Jednocześnie straciły moc obowiązującą rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 23.IX.1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 79, poz. 704) oraz z dn. 9.III.1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 16, poz. 110).

Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 16.II.1935 r. przynosi dalszą zniżkę cen napojów alkoholowych (pierwsze poważniejsze obniżenie cen miało miejsce w 1932 r.). W stosunku do cen ustalonych rozporządzeniami Mini-

stra Skarbu z dn. 23.IX.1932 r. i 9.III.1933 r. zniżka cen wynosi do 25%.

Poprzednio przeprowadzone obniżki cen napojów alkoholowych wpłynęły jedynie hamująco na spadek spożycia trunków. Obecna bądźco bądź poważna obniżka cen może spowodować wydatniejszy wzrost spożycia.

Na skutek b. poważnego spadku spożycia napojów alkoholowych, P. M. S. był zmuszony ograniczyć do mi-

nimum swe zapotrzebowanie na surowy spirytus przeznaczony do wyrobu trunków, co skolei musiało niekorzystnie odbić się na przerobie ziemniaków na spirytus w gorzelniach rolniczych, przeto obecne posunięcie Rządu należy oceniać pozytywnie z punktu widzenia interesów produkcji gorzelniczej, a co zatem idzie i całego naszego rolnictwa.

KRONIKA ZAGRANICZNA.

BELGJA

Podatek obrotowy od importu drewna.

W połowie marca b. r. ukazało się rozporządzenie, na podstawie którego szereg gatunków drewna został zarówno w odniesieniu do obrotu krajowego, jak i przy imporcie, obciążony podatkiem obrotowym w wysokości 5% ad valorem. Podatek objął kłody kopalniaki i inne drewno surowe, drewno ciosane, łarcie, słupy telegraficzne, podkłady kolejowe, klepki, beczki i skrzynie. Nie podlega natomiast opodatkowaniu drewno opałowe, papierówka oraz dykty.

BUŁGARJA

Nowa ustawa odłużeniowa.

Dotychczasowe ustawodawstwo odłużeniowe w Bułgarji okazało się, wraz z przedłużaniem się okresu depresji gospodarczej, niewystarczające z punktu najbardziej obciążonej długami gałęzi gospodarstwa narodowego, jaką stanowi rolnictwo.

W związku z tem przepisy odłużeniowe zostały w roku bieżącym znowelizowane, przyczem zmiana ich polega przedewszystkiem na wprowadzeniu dalszych ulg w spłacie długów, ciężących na warsztatach rolnych. Obecna ustawa przewiduje rozłożenie spłaty długów o wysokości do 1 miliona lew na dziesięć lat przy oprocentowaniu 6% p. a. W pierwszych 2 latach mają być spłacane tylko odsetki, amortyzacja zaś długów rozpocząć się ma dopiero w trzecim roku.

Nowa ustawa objęła poza rolnictwem również długi obciążające wszelkie inne zawody, co jest równoznaczne z wprowadzeniem moratorium powszechnego.

Monopol zakupu i wywozu drewna.

W końcu marca b. r. ogłoszone zostało rozporządzenie, na podstawie którego Bank Rolniczy i Spółdzielczy otrzymał wyłączne prawo zakupu i eksportu 4.000 tonn okrągłego drewna orzechowego.

Według przepisów rozporządzenia poszczególni posiadacze drewna są obowiązani do zgłoszenia w Banku w ciągu miesiąca swoich zapasów drewna. Specjalna komisja, powołana do życia przy Banku, dokona przeglądu zgłoszonych zapasów oraz wyboru drewna, które zostanie przez Bank nabyte. Posiadacze są obowiązani do wy-

dania drewna wybranego przez komisję, jak również do przyjęcia ceny przez nią wyznaczonej.

Towar wybrany przez komisję zostanie zakupiony przez Bank Rolniczy i Spółdzielczy, który następnie będzie eksportował drewno w swoim imieniu i na własny rachunek.

Czysty zysk z monopolu ma wpływać na fundusz pierierania uprawy orzecha.

Specjalne postępowanie przewiduje rozporządzenie w odniesieniu do fabryk fornierów. Fabryki te mają płacić podatek monopolowy w wysokości 200 lew od każdego m³ drewna, które znajduje się w ich posiadaniu i nie zostało obrobione do chwili wejścia w życie rozporządzenia. Fabryki fornierów powinny pozatem prowadzić księgowość, obejmującą zarówno drewno przez nie zakupione, jak i drewno poddawane obróbce na cudzy rachunek. Księgowość ta podlega kontroli sprawowanej przez Bank Rolniczy i Spółdzielczy. Bank jest również uprawniony do dostarczania fabrykom fornierów drewna surowego po cenie eksportowej.

CZECHOSŁOWACJA

Projekt syndykatu lniarskiego

Od dłuższego czasu przedmiotem dyskusji jest zagadnienie utworzenia w Czechosłowacji syndykatu lniarskiego; w ostatnich dniach nadeszły wiadomości, które stwierdzają, że rozmowy na ten temat weszły w stadjum, które pozwala przypuszczać, że w roku bieżącym syndykat taki zostanie utworzony.

Zadaniem projektowanego syndykatu będzie w pierwszym rzędzie zapewnienie zbytu dla krajowej produkcji lnu i konopi oraz podniesienia jakości lnu i konopi, produkowanych w kraju, do poziomu nieustępującego surowcom zagranicznym.

Uprawa lnu obejmuje obecnie w Czechosłowacji powierzchnię ca 6000 ha. Przy odpowiednim zmniejszeniu importu lnu z zagranicy, co będzie zadaniem syndykatu, można będzie, zdaniem jego inicjatorów, poważnie powiększyć obszar uprawy lnu bez obawy ujemnego oddziaływania wzrostu produkcji na poziom cen, uzyskiwanych za len przez producenta. Akcja rozszerzenia uprawy lnu zakrojona jest na najbliższe 5 lat.

Z problemem podniesienia jakości włókna lnianego produkowanego w Czechosłowacji wiąże się projekt budowy nowoczesnych miedlarni lnu.

S T A T Y S T Y K A

Przywóz i wywóz niektórych artykułów rolniczych według wydawnictw Gł. Urzędu Statystycznego.

Wywóz.

Przywóz.

	SIERPIEŃ — LUTY				SIERPIEŃ — LUTY			
	1934/35		1933/34		1934/35		1933/34	
	w t o n n a c h		w t o n n a c h		w t o n n a c h		w t o n n a c h	
OBRÓT WSZYSTKIEMI TOWARAMI	1.533.815	1.562.379	462.734	498.751	8.703.397	7.479.538	567.968	592.127
Pszennica		22.850	78	2.956	14.302	10.075	2.735	1.945
Żyto	382	10.433	7	993	283.378	285.950	28.228	26.874
Jęczmień	25	3	0	0	263.557	111.629	37.821	13.175
Owies	0	0	0	0	26.703	3.088	3.348	578
Kukurudza	0	0	0	0	13.301	6.592	2.218	1.399
Ryż	48	1.741	8	178	9.702	30.687	3.897	9.285
Nasiona past. i traw	4.025	19.467	971	3.707	16.842	16.536	8.170	8.339
" oleiste	83	157	170	153	2.966	10.657	5.404	6.034
Cebula	22.749	44.749	5.291	11.267	6.238	4.672	5.074	4.887
Len i konopie	191	2	37	0	8.941	2.561	5.161	5.360
Jablka świeże	150	601	447	971	7.723	6.980	6.754	985
Sliwki "	1.253	1.936	556	995	4.745	6.980	1.058	5.059
Sliwki suszone	1.993	5.140	781	1.153	4.232	1.724	1.103	839
Cytryny	2.751	4.704	5.707	2.772	98.718	84.979	11.403	10.043
Pomarancze i mandarynki	7.173	6.150	2.474	2.165	193.646	1.291.066	4.404	5.301
Winożrona	14.555	1.282	6.078	820	335	484	286	406
Orzechy włoskie i łaskowe	5.348	3.246	3.157	2.174	1.330	954	1.434	1.163
	1.056	941	1.380	1.466	416	270	925	413
Łoje zwierzęce nieprzerobione	1.880	4.963	1.008	2.959	10.187	18.473	23.068	35.132
Skóry surowe	15.368	11.179	18.336	15.158	1.106	1.610	2.221	3.116
Wetna	6.891	11.386	19.690	40.881	1.867	1.142	3.859	3.370
Jelita	779	515	2.102	1.446	8.428	14.009	10.550	16.071
Mała pszenna	0	0	0	0	822	3.393	3.703	4.704
Mała żytnia	0	0	0	0	3.312	795	1.115	2.882
Siód	115	13	48	37	3.111	989	1.334	4.479
Małuchy niewymienione	3.867	5.076	459	774	12.192	5.833	1.427	854
					29.590	29.590	4.042	2.621
					36.159	48.038	4.750	3.224
					55.862	6.372	6.372	7.796
					961	134	134	42
					2.841	4.955	699	1.298
					3.168	3.168	553	298
					2.432	3.941	437	515
					12.276	26.561	785	1.592
Drzewo:								
Papierowka					154.580	219.311	4.728	7.076
Kopalniaki i slupy telegr. afizne					49.796	34.823	1.977	1.504
Kłody, kłocce i dłużyce					86.711	157.856	4.909	8.530
Bale, deski, łaty i podkłady kolejowe					473.531	547.752	41.234	55.799

Porównawcze zestawienie przewozów kolejowych ważniejszych artykułów rolniczych za lata 1931, 1932, 1933 i 1934 roku według danych Centralnego Biura Statystycznego Ministerstwa Komunikacji.

R O K	N A D A N I E				P R Z Y J Ę C I E			
	w komunikacji wewnętrznej	d o p o r t ó w		zagranicę	z p o r t ó w		z zagranicy	Tranzyt
		Gdyni	Gdańska		Gdyni	Gdańska		
	t o n n y				t o n n y			

P s z e n i c a.

1931	356.965	45	30.793	12.184	—	1.401	12.772	670
1932	284.386	—	12.640	9.990	—	1.471	13.458	145
1933	258.539	1	14.842	7.085	—	234	31.526	3.815
1934	256.935	—	17.426	11.127	—	178	474	441

Ż y t o.

1931	395.033	17.388	43.554	58.918	275	3.741	4.691	2.936
1932	322.088	90	104.235	34.856	11	363	7.273	1.552
1933	414.937	9	212.839	79.332	—	1.154	13.311	662
1934	476.104	6.076	314.819	36.607	—	302	246	548

O w i e s.

1931	88.407	—	1.949	2.866	—	201	1	92
1932	57.232	—	2.857	3.003	17	81	16	88
1933	61.370	—	8.851	3.981	—	326	5	5.203
1934	67.843	—	34.087	1.157	—	65	1	1.459

J ę c z m i e ń.

1931	101.555	60	80.285	10.176	—	2.470	31	1.400
1932	89.041	31	78.328	6.983	—	517	66	930
1933	74.907	—	75.877	5.615	—	460	622	1.831
1934	88.931	—	233.175	1.889	—	1.200	4	1.178

M ą k a z b o ż o w a.

1931	547.806	181	24.991	30.307	15	736	143	3.546
1932	524.206	572	17.899	1.675	40	180	51	4.202
1933	542.625	133	18.600	804	—	390	18	2.474
1934	556.337	845	48.427	3.258	60	99	—	3.319

O t r ę b y.

1931	176.271	72	7.618	27.484	30	1.624	2.126	36.409
1932	140.936	532	15.107	7.925	26	128	3.470	29.738
1933	174.665	553	7.852	588	—	276	1.250	33.480
1934	200.320	395	8.833	2.029	—	403	—	16.077

Z i e m n i a k i ś w i ę z e.

1931	357.866	15.371	15.188	94.330	148	554	272	24.085
1932	350.555	7.989	18.101	46.114	421	453	25	19.278
1933	310.915	1.326	24.204	17.482	—	944	552	45.156
1934	447.746	2.808	15.093	18.004	13	345	210	68.277

B y d ł o r o s ł e.

1931	113.915	—	2.769	2.798	—	—	66	13.627
1932	95.438	81	1.920	1.979	—	50	2	1.823
1933	95.887	—	913	390	11	—	12	829
1934	80.029	—	347	2.424	—	—	3	518

T r z o d a c h l e w n a.

1931	115.471	—	6.722	6.726	—	1	492	7.883
1932	93.882	10	5.664	5.674	—	12	59	4.923
1933	73.350	—	2.734	9.166	1	—	256	4.187
1934	59.574	—	2.167	12.833	—	6	32	1.473

D r z e w o n i e o b r o b i o n e.

1931	689.251	754	53.624	101.031	—	3.161	2.802	76.967
1932	540.921	2.169	44.639	65.814	123	794	560	21.076
1933	616.475	1.122	67.237	133.512	43	228	181	23.061
1934	777.870	1.514	60.024	197.331	—	655	144	15.434

D r z e w o o b r o b i o n e.

1931	761.811	11.006	457.659	215.975	55	5.807	11.966	232.796
1932	665.400	61.432	382.389	96.441	30	625	3.120	209.282
1933	713.410	188.463	631.137	75.898	31	791	4.316	258.958
1934	781.191	155.023	709.493	79.610	180	1.738	4.347	347.991